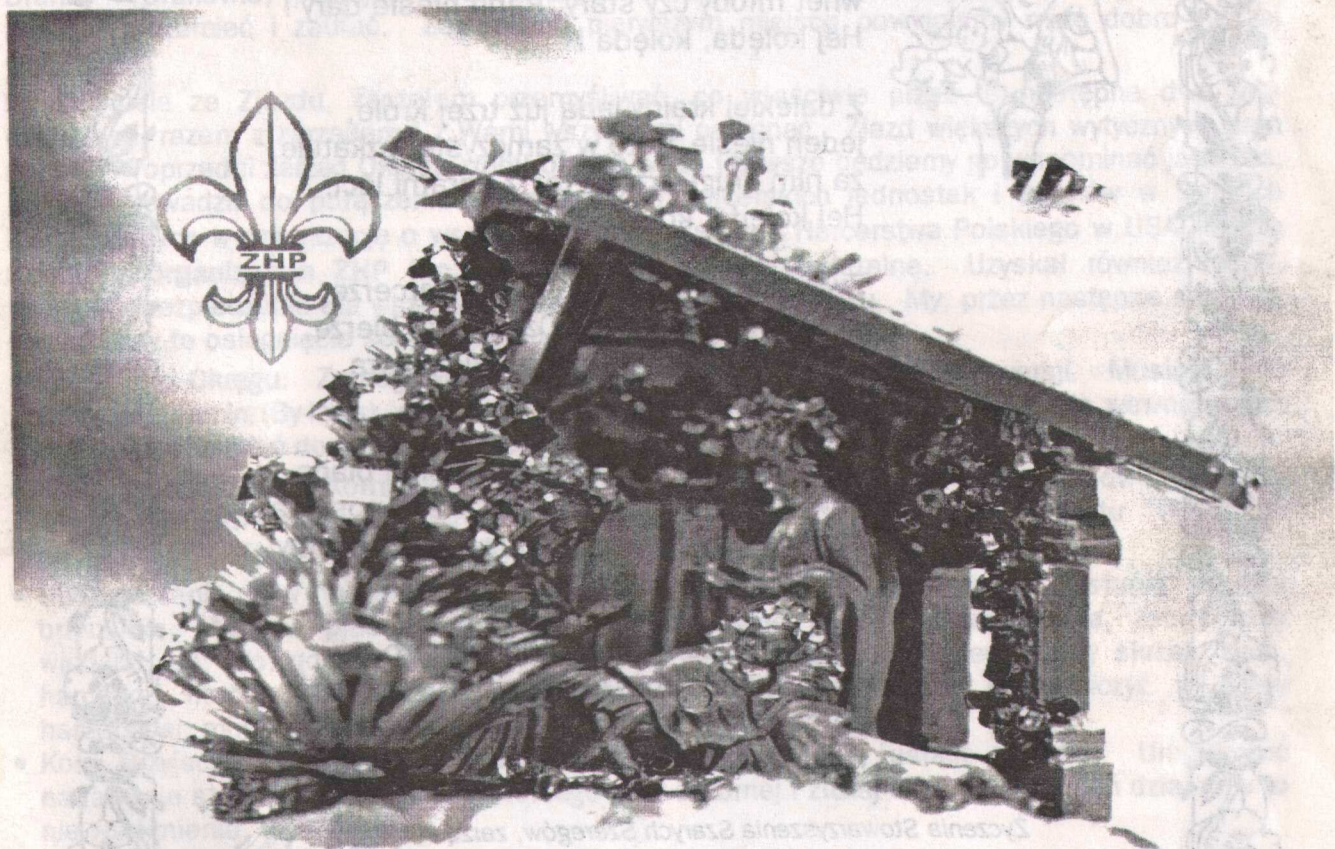




# Znicz

WIADOMOŚCI HARCERSKIE



*Wesołych Świąt*

**NUMER 58**

archiwum  
harcerskie.pl

**GRUDZIEŃ 1997**







### HARCERSKA KOŁĘDA

Gdy się Pan narodził w matym Betlejemie,  
obiegła wiadomość o tym wszystkie ziemie,  
wnet młody czy stary, Panu niesie dary!  
Hej kołęda, kołęda!

Z dalekiej krainy jadą już trzej króle,  
jeden niesie złoto w zamczystej szkatule,  
za nim drugi, trzeci, też z darami leci.  
Hej kołęda, kołęda!

Zwiedzili się o tym i polscy harcerze,  
każdy podarunek dla Dzieciątka bierze,  
I główna Kwaterna też podarki zbiera.  
Hej kołęda, kołęda!

Lecz harcerska wiara martwi się i biada,  
bowiem Pana godnych darów nie posiada.  
Złota wszak nie mamy, już nie ubieramy.  
Hej kołęda, kołęda!

Ale nie możemy kłopotać się o to,  
dary złożym droższe niż srebro i złoto,  
serce swe w ofierze zanoszą harcerze.  
Hej kołęda, kołęda!

*Życzenia Stowarzyszenia Szarych Szeregów, zarząd oddziału Wielkopolska. Boże Narodzenie 1996.*



*Na Boże Narodzenie, Nowy Rok 1998, po XXII Zjeździe, przed złotem 50-lecia, oceniamy sami siebie i przeszłość, patrzymy w przyszłość.*

### SŁOWO PRZEWODNICZĄCEGO

Druhny i Druhowie,

Na zjeździe w Chicago zupełnie niespodziewanie wybrałście mnie na przewodniczącego Okręgu. Wielki to zaszczyt, ale jeszcze większy obowiązek. Prawdę mówiąc, dużo, dużo lepiej czuję się w roli komendanta kolonii zuchowej. Mam na tej funkcji doświadczenie, jest nas zgrane i od lat znające się grono instruktorskie i wszyscy lubimy tę pracę. Z funkcją przewodniczącego jest inaczej. Nie mam doświadczenia, nie znam się na tym, jak również ludzi z którymi mam współpracować. A czy będę miał zadowolenie, to się dopiero okaże. Przyjąłem tę funkcję jako obowiązek instruktorski i służbę.

Druhny i Druhowie, pracując w tak różnych środowiskach będziemy musieli się nawzajem poznać, zrozumieć i zaufać. Zawsze na pierwszym miejscu powinniśmy mieć dobro naszej Organizacji.

Po powrocie ze Zjazdu, zacząłem przemyśliwać, co właściwie przez te następne dwa lata chciałbym, razem z zarządem i z Wami wszystkimi osiągnąć. Zjazd większych wytycznych nam nie dał. Poprzedni zarząd Okręgu zrobił bardzo wiele i zawsze będziemy go wspominać jako ten, który doprowadził do połączenia się wszystkich harcerskich jednostek i terenów w Stanach Zjednoczonych w organizację o wspólnej nazwie: Związek Harcerstwa Polskiego w USA, **Polish Scouting Organization ZHP Inc.**: uznaną przez władze federalne. Uzyskał również jedno, wspólne ubezpieczenie dla wszystkich członków naszego Związku. My, przez następne dwa lata powinniśmy te osiągnięcia scementować i wprowadzić w życie przez:

- Regulamin Okręgu. Zredagowanie regulaminu w polskiej i angielskiej wersji. Musimy mieć jeden regulamin (By-laws), dla władz federalnych. Każdy stan, czy obwód, dla wewnętrznych potrzeb może mieć dodatkowe przepisy.
- Sprawy finansowe. Komisje rewizyjne muszą co roku sprawdzać księgi kasowe Okręgu i wszystkich jednostek pod jurysdykcją Okręgu. IRS udzieliło nam statutu "non-profit organization". To nie tylko przywilej, ale również obowiązek.
- Ubezpieczenie. W tej chwili mamy jedno dla całego PSO-ZHP Inc. Zostanie wydana broszurka, która w prostych słowach omówi główne punkty ubezpieczenia, żeby każdy wiedział, co, kto, gdzie i kiedy. W tej chwili jedno mogę powiedzieć: każdy skrzat, zuch, harcerka, harcerz, instruktorka, instruktor, czy członek KPH, by uczestniczyć w pracy harcerskiej, musi być ubezpieczony.
- Koła Przyjaciół Harcerstwa. Trzeba skoordynować pracę i ustalić składki. Uregulować nadawanie stopnia działacza harcerskiego oraz srebrnej i złotej odznaki. Stopień działacza to nie wyróżnienie, to obowiązek.
- Złot 50-lecia. Piszę o tym na końcu nie dlatego, że jest to mniej ważne, ale dlatego, że zespół przygotowujący Złot już od dawna, jak to się mówi, "pracuje na pełnych obrotach".

Zwracam się do wszystkich członków naszej Organizacji z Zarządem na czele o współpracę. Tylko dzięki dobrej woli, zrozumieniu naszych obowiązków i ich wypelnianiu, będziemy mogli osiągnąć nasze założenia. Niech nam w naszej pracy przyświecają słowa o służbie i o sumiennym spełnianiu obowiązków. Ja ze swej strony obiecuję wypelniać obowiązki związane z funkcją, którą przyjąłem.



Z okazji świąt Bożego Narodzenia składam wszystkim jak najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności i Łask Bożych, a z Nowym Rokiem zdrowia i zadowolenia z dobrze spełnionego obowiązku.

CZUWAJ !  
F. Herzog, hm

☼ ☼

Zebraanie prezydium zarządu odbyło się 22 listopada w South Brooklyn, a cały zarząd ma się spotkać 17 stycznia w Clark, NJ (dogodny przylot na lotnisko Newark).

☼ ☼ ☼ ☼ ☼



Kongres Polonii Amerykańskiej, Connecticut, już po raz trzeci dokonuje odznaczenia "Man of the Year". W 1995 otrzymał je profesor Stanisław Blejwas, w 1996 wierny przyjaciel Harcerstwa Jan Wójcik, a 12 października 1997 "Kobietą Roku" została Ewa Gierat.

Oto pierwsze po zjeździe oficjalne wystąpienie dh'a Franka w New Britain, CT, Haller Post 111, na tej zdominowanej przez Harcerstwo uroczystości. Przemówienie jednodominutowe było wzorem zwięzłości: "W 1935 roku złożyła harcerskie przyrzeczenie i od tego czasu ...".

Wśród kwiatów, jarzębiny, przy nastrojowej muzyce, zuchy Muchomorłki witaly chlebem i solą śpiewając o koralach jarzębinowych, spontaniczny chór harcerski zachwylił starych i młodych, cała impreza była radosnym przeżyciem przyjaźni, harcerskiej atmosfery i miłego zadowolenia. Fundusz stypendialny powiększył się o \$ 1000 (jako, że wpływały donacje od osób nieobecnych na bankiecie) oraz dalsze \$ 500 nadesłane z Warszawy przez Basię Przybylską i Piotra Chądzyńskiego, w podzięce za wpływ Harcerstwa na ich życie.

Ewa między Waldkiem, i Mietkiem, który uwijał się rozdając ZNICZ Nr 57, "jeszcze ciepły" od drukarza.



Moje wzruszone podziękowania płyną pod adresem głównych organizatorek - Hani Malewicz-Wróblewskiej i Gabrieli Backiel, oraz Elżbiety Wasiuńskiej, która świetnie przeprowadziła cały program. W tydzień później znalazłam się w szpitalu - mam pacemaker, czyli rozrusznik

archiwum  
harcerskie.pl

regulujący puls. Druh Mietek twierdzi, że poprzez naszego "synka" jakim jest ZNICZ, zaraziłam swe serce od niego ! ?

W Nowym Dzienniku na stronie Connecticut, już we środę 15 października ukazało się sprawozdanie z uroczystości, gdzie nasza Komendantka Chorągwi określona jest jako: "Narodowy Dyrektor Kobiecego Polskiego Harcerstwa" !

☼ ☼ ☼ ☼ ☼

## MAŁY JEST TEN ŚWIAT

Będąc latem w Polsce na wakacjach, wstąpiłem do siedziby ZHP na Konopnickiej. Ot, taka greszczociowa, nieoficjalna wizyta. Miało to być na 15 minut, a przeciągnęło się do ponad godziny. Przyjemnie się rozmawiało z dhem Adamem Czetwertyńskim, nagłemu redaktorem miesięcznika CZUWAJ i z dhną H. Jankowską, szefem zespołu d/s współpracy z Polakami na Wschodzie. To mnie specjalnie interesowało.

W kilka dni potem zaszedłem do "Wspólnoty" na Krakowskim Przedmieściu, bo wiedziałem, że tam jest siedziba ZHR. Akurat w głównym hallu była wystawa zdjęć z różnych podróży Jana Pawła II. Piękne kolorowe plansze. Wystawę również zwiedzał jakiś młody, brodaty jegomość, który ciągle na mnie spozierał. Po zwiedzeniu wystawy poszedłem do recepcji by spytać się gdzie urzęduje ZHR. Bardzo uprzejma pani w recepcji powiedziała, że ZHR wyprowadził się i podała mi ich nowy adres. Wtedy ten "brodac", który przysłuchiwał się naszej rozmowie, zwrócił się do mnie słowami: "Druh Franciszek". Wielkie zdziwienie musiało malować się na mojej twarzy, bo szybko dodał: "Jestem Stefan Adamski ze Lwowa, spotkaliśmy się na zlocie w Anglii". Teraz moje zdziwienie nie miało już granic. Phm Stefan Adamski to mój kontakt przekazywania pomocy Harcerstwu Polskiemu na Ukrainie ! Właśnie poprzedniego dnia przekazałem dla nich pewną sumę, ale okólną drogą, przez Wrocław. Jak się okazało z naszej późniejszej rozmowy, dh Adamski nie tylko jest hufcowym hufca BARC we Lwowie, ale jest również nauczycielem w tamtejszej polskiej szkole. Rzyjechał do Warszawy służbowo. We "Wspólnocie" miał umówione spotkanie z dhem Różyckim z ZHR. Ponieważ druh Różycki, zaangażowany w sprawy polityczne (zbliżał się wybory do Sejmu) spóźnił się, dało nam to okazję na długą i serdeczną rozmowę. Dowiedziałem się dużo ciekawych rzeczy o pracy harcerskiej we Lwowie - kolebce Polskiego Harcerstwa - i na Ukrainie.

I jeszcze jedna ciekawostka. Druh Stefan miał w teczce list pisany do mnie, miał zamiar wysłać z Polski do Stanów. Naturalnie list doręczył mi osobiście, a na tym tylko poczta straciła.

Kilka dni temu rozmawiałem z naszym druhem Zygmuntem Bielskim, który akurat wrócił z Polski i był na jakiejś imprezie harcerskiej w Krakowie. Przypadkowo spotkał się tam z druhem Adamskim. Mając punkt zaczepny, rozmowa ich się ożywiła. Mamy jest ten świat.

Hm F. Herzog

☼ ☼ ☼

Od redakcji: No właśnie ! Dzięki podródom i poprzez Internet mamy żywe osobiste kontakty. Na tych znajomościach i przyjaźniach najmocniej trzymają się "struktury organizacyjne". W naszym ZHP pgk decyduje tylko lojalność i dobra wola grona instruktorskiego, nie mamy sankcji prawnych.

Przykład: każdy może wszystko puszczać na Internecie. Oto widzimy E-mail ZHR-CANAD@usa.net, również fax i telefon, żadnych nazwisk. Drukowane w kanadyjskiej gazecie ZWIĄZKOWIEC, z apelem o zapisy do Harcerstwa, do ZHR w Kanadzie, przy szkole św. Teresy w



Scarborough. Cóż mogą poradzić władze ZHR w Polsce, lub władze ZHP pgk w Londynie czy w Kanadzie? Wprowadza się zamieszanie w polskiej społeczności, wzrasta podejrzliwość "niezłomnych emigrantów" w stosunku do pokolenia wychowanego w PRL, które "zupełnie nie rozumie Harcerstwa" ...

Jak to dobrze więc, że dh Franek w Polsce rozmawiał z dhną Misią Jankowska od spraw Wschodu w ZHP, że tak opatrnościowio przyszło mu spotkać się z dhem Adamskim ze Lwowa, do którego nasza pomoc dociera przez harcerki z Wrocławia (Krag Seniorów dhny Wandy Tomaszewskiej). Dzięki osobistym znajomościom mały i przyjemny staje się nasz świat.

### 50-lecie ZHP USA

Szybko mijają chwile, jak potok płynie czas ... Kilkanaście lat temu wyszedł 10 kalendarzy Polonii Światowej, zakończone w 1988 roku wydaniem informatora: **Polonia Vadecum - a handbook of information on Poles and other Soviet dominated nationals in the free world.**

Wiele adresów straciło aktualność, nie ma już narodów ujarzmionych przez Sowietów, ale mnóstwo wiadomości historycznych, nekrologów, ilustracji, jest nadal pożytecznych. Można odbijać strony, wycinać, używać do gier harcerskich. Poszukajcie w papierach, na strychu i w garażu - przywieźcie te kalendarze na złot, rozdajcie je obecnemu gronu wędrowniczemu. Cenne jest przede wszystkim Polonia Vadecum, w żółtej okładce.

Również trzeba przywieźć na złot wszelkie pamiętniki hufców, ośrodków, złotów - oraz pozostałe egzemplarze **Powojennej Historii Harcerstwa w St. Zjednoczonych**, wszystko to sprzedać - rozdać - rozsądnie rozprzedać. Przecież to nasze 50-lecie!

### ZŁAZ W KRAKOWIE

*"Wszem wobec wiadomym czynimy, jako że czas ku temu najwyższy, iż w prastarym mieście Krakowie, Grodem Kraka drzewiej zwanym, w miesiącu październiku wszyscy instruktorzy Organizacji naszej na Złaz stawić się winni. Spotkanie rozpocznie się dnia 17 października, gdy zegary godzinę 17:00 wskażą, a zęgnąć się będziemy po dwóch dniach o słońca zachodzie".*

Tymi pięknymi słowami ogłoszono VII Złaz Programowo Metodyczny Organizacji Harcerzy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w Królewsko-Stołecznym Mieście Krakowie. Złaz instruktorski to największa impreza w roku harcerskim ZHR'u. Dlatego właśnie postanowiliśmy pojechać do Polski. Oprócz mnie gośćmi z zagranicy byli jeszcze instruktorzy z Wilna (ZHPnL) i Lwowa (ZHPnU).

Bazą Złazu były gościnne mury Seminarium Duchownego Ojców Zmartwychwstańców.. Tematem ogólnym to hasło "Rzeczpospolita". Przyjęli mnie grzecznie i zakwaterowali w pokoiku. Sąsiedzi, harcerze z Chorągwi Wrocławskiej, do późna w nocy opowiadali o wędrowkach po górach Świętokrzyskich.

W sobotę, podbuka o 6:00, a o 6:30 Msza Gregorjańska w kościele Seminarium, koncelebrowana przez 15-stu księży. Mury kościoła rozbrzmiewały dźwiękiem śpiewu po łacinie 160 męskich głosów. Najpiękniej śpiewano "Pater noster qui es in caelis". Przypomnieli mi się dawne czasy gdy służyłem do mszy św. po łacinie w polskim kościółku w Stover Park, Devonshire, w Anglii.

Uroczysty apel pod pomnikiem Grunwaldzkim vis-a-vis Barbakanu - to oficjalne rozpoczęcie Złazu. Na placu raport precyzyjnie składało kilkunastu Komendantów Chorągwi. Dla mnie był to widok imponujący, bo w USA mamy tylko jedną Chorągiew.

Program zajęć był prowadzony w trzech grupach stworzonych na bazie stopni instruktorskich (pwd., phm. i hm). Za każdą grupę odpowiadał wyznaczony przez Komendanta Złazu instruktor. Przed południem, harcmistrzowie spotkali się na Uniwersytecie Jagiellońskim z prof. Ryszardem Stockim. Dyskusja toczyła się na temat wewnętrznego rozwoju organizacji. Podczas wymiany zdań prof. Stocki przedstawił "Pięć Najważniejszych Pytań Strategicznych" wg. Druckera:  
- O co chodzi w naszej działalności? - Kto jest naszym klientem? - Co nasz klient uważa za wartości? - Jakie są nasze wyniki? - Jakie są nasze plany? - Podsumowując, stwierdziliśmy, że ktokolwiek zyska coś z organizacji jest jej klientem. Dzieci, ich rodzice, a nawet instruktorzy, są klientami harcerstwa.

Po południu, kilkunastu harcmistrzów spotkało się z postami do sejmiku m.in. z hm Wojciechem Hausnerem. Wywiązała się ciekawa rozmowa, w której głównym tematem był zewnętrzny rozwój ZHR-u i jak można najlepiej współpracować z innymi organizacjami. Uważam, że słusznie był wybrany temat o rozwoju organizacyjnym i obydwie spotkania tego dnia były trafne i na czasie tak ZHR-u jak i dla ZHPpgK.

Wieczorem o 19:00 spotkaliśmy się przy Bazylice Mariackiej. Z zapalonymi pochodniami, w obrzędowym nastroju, śpiewając, przeszliśmy przez Rynek Główny, potem ulicą Grodzką i na Wawel. Przechodniom tak się to spodobało, że bili brawa a niektórzy nawet śpiewali razem z nami. Na placu Wawelskim, przed złocistą kopułą kaplicy Zygmuntowskiej, rozpoczął się wieczorny Apel uroczystym wejściem pocztu sztandarowego. Co za imponująca scena! A potem wielka radość w sercach harcerskich kiedy w rozkazie przyznano zasłużonym harcerzom stopnie instruktorskie.

I to nie koniec tego emocyjnego dnia, ponieważ czekało na nas jeszcze wspaniałe ognisko w pobliżu Seminarium, na Skalkach Twardowskiego. Na ognisku piękna gawęda Naczelnika hm. Adama Komorowskiego oraz patriotyczna incenzacja, fragment z "Dziadów". Wystąpił Krzyżak, Wołodzyowski i żołnierze 1 Kompanii Kadrowej.

W niedziele, msza św. w Katedrze Wawelskiej. Bardzo cieszyłem się, że tu jestem z nimi. Na koniec mszy, po odśpiewaniu "Modlitwy Harcerskiej", za rękaw chwyciła mnie starsza pani mówiąc "jaka piękna piosenka, już dawno jej nie słyszałam".

Jestem wdzięczny za przyjęcie mnie na VII Złazie. Skorzystałem dużo oraz stwierdziłem, że nasze organizacje są bardzo do siebie podobne. ZHR jest organizacją z wielkim potencjałem. W Komendzie GKH poznałem bardzo inteligentnych i zdrowo myślących instruktorów. Na przyszły Złaz powinniśmy pojechać większą delegacją.

Zygmunt Bielski, hm.  
Referent d/s Kształcenia  
Hufiec "WARMIA" U.S.A.



... i wogóle powinniśmy  
gdzie tylko można  
szukać harcerskich i  
skautowych kontaktów!



## LISTY... LISTY... LISTY...

**hm Maryla Hrabowska z Gdyni** przesyła 3 numery biuletynu ONC (Krag im. Małkowskiego z Gańska) i pisze 14 września:

Serdecznie pozdrawiam redaktorkę i czytelników ZNICZA, ma on wielu oddanych zwolenników i pełni ważną funkcję łącznika przez oceany. Czujcie się z nami!

**hm Małgorzata Arendt** pisze w lipcu z ośrodka ZHP Głodówka w Bukowinie tatrzańskiej: Pozdrowienia z wysokości 1130 m npm, gdzie przeżywamy drugi kurs Kapelanów ZHP "Białe Kruki". Gromada księży i kleryków przy pomocy Naczelnego Kapelana i zespołu ds wychowania duchowego GK ZHP przeżywa harcerską przygodę... Mamy piękną kapliczkę najwyżej położoną w Tatrach i jesteśmy bardzo blisko Boga...

**Dh Wiesław Kukla z Poznania** pisze 3 listopada:

Przesyły ze ZNICZem jeszcze nie ma. Ponieważ już z pewnością myślicie o numerze grudniowym przesyłam ciekawy materiał dotyczący Światowej Skautowej Unii Parlamentowej. Jest to notatka z Polityki 13 września '97:

*Prof. Aleksander Łuczak (54 l.) został przewodniczącym Światowej Skautowej Unii Parlamentarnej, której celem jest ustanowienie międzynarodowej współpracy parlamentarzystów wspierających działalność skautingu. Od młodości związany z harcerstwem, posiada stopień Harcerz Orli. Ukończył Wydział Historii UW. Jest wykładowcą najnowszej historii Polski na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW. Od 1991 r. wiceprzewodniczący Rady Naczelnej PSL. • Od 1989 r. jest postem. Był m. in. wicepremierem i ministrem edukacji, a od 1995 r. jest przewodniczącym Komitetu Badań Naukowych. Autor wielu publikacji z zakresu historii myśli i ruchów społecznych. Politykę traktuje jako miejsce warsztatu historyka i na bieżąco prowadzi notatki. Tak powstały "33 dni Pawłaka".*

*W innych najbardziej ceni mądrość życiową i lojalność. Hobby: tenis (dwukrotnie tytuł mistrza Europy parlamentarzystów), turystyka górską. Żona jest technikiem laborantem, córka - absolwentką anglistyki.*

W ostatnim numerze londyńskiego Ogniska znalazł się list i adres druhy Zyty Kotoszewskiej, która redaguje Wileńską Gazetę Harcerską. Oczywiście wysłał jej numer wrzniętymi i kilka archiwalnych. Napisałem jej też, że początkowy kontakt z tą gazetą w 1991 r. (którą omówiliśmy w dwóch numerach ZNICZA), urwał się i pomimo moich kilkakrotnych usiłowań nie udało się jego utrzymania. Coś musiało dotrzeć do Was w 1995 r. gdyż w numerze 49 jest wzmianka o WGH. Było to tym bardziej dziwne, że zarówno druha Walery Taniakiewicz (pierwszy przewodniczący ZHPnL) oraz druha Adam Błaszczewicz (obecny przewodniczący) stale ZNICZ otrzymują. Są też dalsze kontakty na Wschód oraz w Polsce. Tutaj do osób zajmujących się historią harcerstwa. Chęć się jeszcze pochwalić, że napisałem książkę o mojej pracy lekarskiej w okresie ponad 45 lat i na wiosnę będzie wydrukowana. To chyba skutek zbytniego przestawiania z historiami...

**Dhna Basia Przybyłska z Warszawy** pisze 1 listopada, na pocztówce z fotografią bazyliki Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Sejnach: W tym kościele odprawione są msze św. po polsku i po litewsku. Byłam w Suwałkach, gdzie słuchałam irlandzkiej muzyki ludowej śpiewanej przez polski zespół na Galowym Koncercie siostrzanym miast, Suwałki i jakaś miejscowość we Francji - były to dnie kultury francuskiej w Suwałkach. W Polsce na muzykę ludową mówi się dziś "folkowa", bo słowa "ludowe" lub "folkloryczne" źle się kojarzą...

**Ks hm Marian Sedlaczek z Ngasobil, Afryka Zachodnia**, nasz wierny, płacący czytelnik, pisze do dha Mietka 27 października: Dziękuję za przysyłanie ZNICZA od kilku lat, proszę przekazać wdzięczność i uznanie całej ekipie redakcyjnej, wydawniczej i administracyjnej. W połowie listopada opuszczam Senegal i powracam do Polski do Poznania, będę mógł otrzymywać ZNICZ przez dha Wiesława Kuklę. Przesyłając pozegnanie z Afryki, życzę gorąco: Szczęść Boże! Czujmy!

**Roscislaw Polchaninoff, New Hyde Park, NY** Nasz stały czytelnik, skaut rosyjski, przysłał ciekawe wspomnienie. Z rosyjskiego na polski tłumaczył skaut L. Artemieff z Australii.

### W Warszawie w 1942 roku.

Do Warszawy przyjechałem nielegalnie 27 kwietnia 1942 r., żeby zamienić przywódcę podziemnych rzadźczyków (skautów) rosyjskich, Borisa Martino, który wybierał się z początkiem maja pojechać do Smoleńska. Borys pracował w Domu Młodzieży, który zajmował całe piętro w kamienicy na ul. Marszałkowskiej nr 68 i był prowadzony przez rosyjski komitet, pod przywództwem Segieja Wojciechowskiego.

Położenie nie było proste. Dom Młodzieży miał pozwolenie od Niemców na prowadzenie działalności, żeby mieć kontrolę nad młodzieżą, a z drugiej strony, żeby do mierzonych racji żywnościowych jakie mieli Rosjanie i Polacy, dodać miszkę zupy z kawałkiem chleba i szklanką mleka. Naczelnikiem Domu Młodzieży był Anatoly Sznee, dyrektor niemieckiej mlecznej fabryki "Agril".

Martino przyjechał do Warszawy w końcu lutego 1942 i zaczął pracę w drużynie rosyjskich skautów (razwiedzyk) z zezwoleniem Komitetu. Władza wiedziała o tym, ale nie przypuszczała, że to ruch skautowski. Martino kazał mi przedłużyć kontakty z polskimi harcerzami podziemnymi. Eugenii Pozdziejew, Rosjanin, należał do ZHP i on skontaktował Martino z Tadeuszem Kwiatkowskim, przywódcą harcerzy podziemnych.

Szły przygotowania do dnia św. Jerzego. Po nabożeństwie, na którym było poświęcenie sztandaru dla rosyjskich skautów, miało być przedstawienie. Miało to być pożegnanie Borisa Martino z chorągwią. Ale do tego nie doszło bo z gardła Martino rzuciła się krew. Lekarz orzekł, że to galopujące suchoty. Radosny moment zamienił się w rozpacz, bo Martino nie mógł pojechać do Smoleńska.

Wojciechowski zastawił Martino w Warszawie, a ja byłem jego pomocnikiem. Pracy było dużo. Trzeba było przygotować Chorągiew do letniego obozu. Miały być kursy dla drużynowych i dla zastępowych. Podręczników nie mieliśmy. Pojechałem do Tadeusza pożyczyc podręczniki polskich harcerzy. Druha Tadeusz dał mi adres księgarni, gdzie trzeba było poviotać się na p. Tadeusza, prosić o "Skauting dla chłopców". Sprzedawca odpowiadał, że takie książki mogą przypadkiem znaleźć się wśród drewnian na rozpaczę, więc mogę poszukać przy piecu, w śmieciach. Kilka razy powtarzałem tę samą scenę, sprzedawca udawał, że widzi mnie po raz pierwszy i dawał mi to same instrukcje. Nabyłem "Pionierkę Harcerską" i inne książki. Takie były zasady gry. W czasie okupacji w Warszawie był sklep, gdzie kupowało się lilijki i krzyże harcerskie, co pozostaje dla mnie zagadką.

Wyjeżdżając z Sarajewa do Berlina, zabrałem ze sobą paczkę lilijek rosyjskich, a później lilijki były dostarczone do Warszawy okazynie. Kiedy wyzerpał się ich zapas, trzeba było robić nowe. Pan Tadeusz obiecał załatwić tę sprawę. Wręczyłem mu lilijki, na której nie było wążelka "dobrego uczynku". Pierwsze były bez wążelka, bo p. Tadeusz zapomniał o tym powiedziec ...

W 1942 obóz harcerski odbył się w Świdrze. Ten rok był ostatnim dla Chorągwi "razwiedzyków" (skautów) w Domu Młodzieży. Borys Martino do Powstania Warszawskiego pracował z "razwiedzykami" nielegalnie. Zbiórki mieli w lasach pod Warszawą, jak Podkowa Leśna i



Milanówek. Przychodziliśmy małymi grupkami w cywilnym ubraniu, ale mundurki mieliśmy ze sobą w torbach. Na zbiorce byliśmy w mundurach. Czasami napotykaliliśmy w lesie i polskich harcerzy, ale robiliśmy takie wrażenie, że ich nie znamy ...

Pan Tadeusz Kwiatkowski zakończył tragicznie, był aresztowany i zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Szanowna Redakcjo ZNICA! Przekład z rosyjskiego napisałem specjalnie otłówkiem, żeby łatwiej było Wam to odredagować. Z harcerskim "Czuwaj"!  
L. Arteniëff, Australia, 15 kwietnia 1997

**Dh Edward Wolski z Florydy** pisze 6 października: Moje 3 miesiące w Polsce przebiegły zbyt szybko. Kłeska powodzi na południowym zachodzie kraju nie pozwoliła mi na odwiedzenie znajomych w Chorągwi Wrocławskiej. Spędziłem zato pięć dni w Poznaniu, gdzie dh Bogdan Wierzejewski zajął się mną bardzo dobrze. Jest on komendantem hufca WILDA, mój dobry znajomy z organizacją im. Bergera i z Czarnej Trzynastki. Zorganizował mi spotkanie w kustoszostwo archiwum Chorągwi (hm Józef Derda). Zaciekała mi korespondencja ze "Wspólnotą", i po tygodniu w Pułtusk, w "Domu Polonii", pomyślałem sobie, że to doskonały punkt dla imprez z ZHP pgk i z Boy Scouts of America.

Znalazłem również ulotkę o grupie ZHP na wyjazd do USA na Jamboree. Zaznaczone było: ...znający biegle język angielski ... To mój "konik" bo zawsze pytam się, czy są sprawności tłumacza i przewodnika. Niestety, to temat mało popularny. Gdy wspominałem o tym druhnin Ewie Lachiewicz, to powiedziała mi: "O, to nie takie ważne. Zawsze ktoś się znajdzie ze znajomością angielskiego". Zadziwiło mnie takie podejście, szczególnie teraz, gdy ZHP jest członkiem skautingu i można się spodziewać zwiększenia ilości wyjazdów ZHP i przyjazdów skautów z różnych krajów.

Jak widać z dokumentów, komenda Chorągwi wielkopolskiej jest czynna w wymianie młodzieży. Przy sposobności spotkałem się z druhną Aleksandrą Bielerzewską (pisze historię AKH) i dwoma Wierzejewskimi. Chodziło o zebranie wspomnień akademickich harcerzy. Trudności sprawia niechęć wielu (wiek, stan zdrowia), wiem o tym bo sam jestem już winien biografii jako członek AKH. To spotkanie było dla nas po prawie 60 latach!

Dh Edward przysłał rozkaz komendanta Chorągwi Wielkopolskiej z 25 czerwca 1997, z którego dowiadujemy się:

- Harcerska wyprawa do Włoch na uroczystości 200-lecia Mazurka Dąbrowskiego liczyła 18 grup.
- Zespół współpracy zagranicznej zaprasza do uczestnictwa w seminarium "Sonnenberg 97", gdzie reprezentacja Hanoveru i Poznania dyskutować będą zrozumienie, przełamanie barier, poprzez partnerstwo miast.
- Arcybiskup metropolita poznański ks. Juliusz Paetz oraz prezydent Poznania Wojciech Kaczmarek dziękują komendantowi Chorągwi za pracę harcerską w przygotowaniu wizyty papieskiej w Poznaniu.
- Wielkopolski ośrodek europejskiej współpracy młodzieży ma swoją siedzibę przy komendzie Chorągwi Wielkopolskiej. Utworzony został w 1995 roku przez wojewodów województw Wielkopolski: Kaliskiego, Leszczyńskiego, Piłskiego, Poznańskiego i Sieradzkiego. Posiada kontakty z organizacjami młodzieżowymi w 22 krajach.

Drugą ciekawą informacją były odbitki korespondencji między GK ZHP a Wspólnotą Polską w sprawie dofinansowania obozu harcerskiego dla 40 dzieci z Kazachstanu, z parafii Czakalowo, które Chorągiew wielkopolska i Stowarzyszenie "Poznań-Czakalowo - święci Piotr i Paweł" przyjęła

Trzecią ciekawostką było zawiadomienie o Jamboree w USA - Krajowy Zlot Skautów, 28 lipca - 6 sierpnia 1997, oraz 3-6 dni gościnny w domach przed lub po Jamboree. Czy słyszeliśmy o tym zlocie? 30 tysięcy skautów koło Fredericksburg w Virginii? I o uczestnikach z Polski? Hasłem było: Bądź gotów na XXI wiek ... liczy się charakter.

Dh Edward wspomina 80-lecie harcerstwa w Bydgoszczy, obchodzone w sierpniu z udziałem hm Bogdana Wierzejewskiego z Poznania. Hm Jan Wierzejewski (1884-1937), ojciec Bogdana, był założycielem pierwszej drużyny w Bydgoszczy w 1917 roku. Później był prezesem KPH przy Czarnej Trzynastce w Poznaniu i z tych czasów pamięta go druh Edward. (Patrz Harcerstwo, wrzesień 1997)

## ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO



## САЮЗ ПОЛЬСКАГА ХАРЦЭРСТВА

Białoruś

230023 Grodno; ul. Dzierżyńskiego 32  
tel.: 72-00-62; tel./fax: 72-00-75

Беларусь

230023 Гродна, вул. Дзяржынскага 32  
тэл. 72-00-62; тэл./факс 72-00-75

Grodno, 14.11.1997r.

Związek Harcerstwa Polskiego  
Okręg Stany Zjednoczone  
Redakcja "Znicz"

Szanowni Druhnin i Druhowie!

Z przyjemnością informuje, że 7 września 1997 r. w Polskiej Szkole w Grodnie odbył się zjazd - założycielski Związku Harcerstwa Polskiego na Białoruś. Nowopowstała organizacja zjednoczona w sobie prawie wszystkie harcerskie drużyny działające na Białorusi.

Obecnie ZHP na Białorusi jednoczy w sobie 24 drużyny harcerskie 17 zuchowych, ogólną liczbą ponad 500 osób, decydująca większość których działa w Grodnie i w obwodzie grodzieńskim, ale również są nasze drużyny w Baranowiczach (obw. Brzeski), Mińsku i Mohilewie.

Niestety, dwie drużyny harcerskie z Lidy które tworzą Społeczne Zjednoczenie "Harcerstwo Polskie" nie chciały wejść w skład ZHP na Białorusi, chociaż przedstawiciele Zjednoczenia wraz z przewodniczącym Włodzimierzem Petruczenko byli zaproszeni i uczestniczyli w pracy zjazdu.

Szkoda, ale mamy nadzieję że zdrowy rozsądek zwycięży własne ambicje i oni dołączą się do wspólnej harcerskiej rodziny na Białorusi.

Oprócz wychowania naszej młodzieży na ideach skautingu i najlepszych tradycji harcerstwa polskiego, i staramy się stwarzać wszelkie warunki dla wszechstronnego rozwoju człowieka, kultywowania poczucia świadomości narodowej.



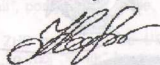
Działalność drużyn harcerek i harcerzy od czasu ich powstania niejednokrotnie była naświetlana na łamach pisma Związku Polaków na Białorusi - tygodnika "Głos znad Niemna". Po powstaniu ZHP na Białorusi i po uzgodnieniu z redakcją "Głosu" prawie w każdym numerze zaczęła ukazywać się strona harcerska "Czuwaj" z informacją o działalności Związku Harcerstwa Polskiego na Białorusi. (jeden z numerów przesyłamy w załączeniu).

W dalszej swojej działalności planujemy tworzyć drużyny harcerskie w tych miejscowościach Białorusi, gdzie są skupiska Polaków, robić szkolenie kadry harcerskiej, organizować festiwale piosenek harcerskiej, rady, bitwaki, obozy i t.d. Najbliższym naszym przedsięwzięciem będzie udział w Akcji "Betlejemskie Światło Pokoju".

I chociaż mamy różne problemy w naszej działalności, nie zamierzamy zwalniać tempa i będziemy starać się jak najbardziej rozwijać i utrwalać tradycje harcerstwa polskiego na Białorusi

Z szacunkiem i harcerskim "Czuwaj"

Przewodniczący ZHP  
na Białorusi



Wiesław Kiewlak

Od redakcji:

Drukujemy wieści harcerskie jak wpływają, a dh Wiestaw Kukla rozsyła ZNICZ na "Wschód" w miarę zdobywanych adresów. Ks. hm Zbyszek Olbryś z Grodna spędza ten rok w Kanadzie, w lecie odwiedził Detroit. - ZHP Krajowy, ZHR, nasze Naczelnictwo pGK, nasza "Akcja Wschód" - Wszyscy starają się pomagać Harcerstwu na Białorusi, Litwie, Ukrainie. W ZNICZu i w INFO podajemy wiadomości i rozliczenia. - Dh. Franek Herzog odpisuje dhowi Kiewlakowi, jako przewodniczącemu Okręgu i jako Kierownik Akcji Wschód.

Dziękujemy za pozdrowienia od Ks Stanisława Sikorskiego i szczerpu Orłat Lwowskich:



POZDRAWIAMY Z OBOZU GRABNIAK



archiwum  
harcerskie.pl

Jędrzek Szurkowski, 111 Pash Side Dr, Toronto - Ontario, CANADA M6R - 2Y8 jest jednym z redaktorów GAZETY, w której zamieszcza Kronikę harcerską. W numerach z 25 września i 17 października omówiona jest akcja pomocy powodzianom, są też refleksje przed Zjazdem Okręgu ZHP Kanada. Dh Jędrzek dziękuje za ZNICZ i przesyła specjalne życzenia zdrowia dla dhny Ewy i dha Mietka.

## PRZEGLĄD PRASY

# ZHP

BULETYN  
INFORMACYJNY  
NACZELNICTWA

23 - 31 BEAVER LANE, LONDON W6 9AR TEL: 01-748 8006 FAX: 01-748 1891

numer 39, październik 1997  
numer 40, listopad 1997

- Już po raz 44-ty, nowy rok pracy harcerskiej rozpoczął się pielgrzymką Naczelnictwa i hufców londyńskich, harcerek BAŁTYK i harcerzy WARSZAWA, do Sanktuarium Matki Boskiej w Aylesford, Kent w średniowiecznym klasztorze Ojców Karmelitów.
- Zjazd ZHP na Litwie odbył się 4 października w Wilnie. Z Londynu przekazano ostatnio do Wilna 200 podręczników harcerskich.
- Modlitwa na rozpoczęcie zebrania Naczelnictwa:  
*Pobłogosław Boże nas tu zgromadzonych i naszą pracę, którą poświęcamy dla dobra młodzieży harcerskiej.  
Prosimy, daj Boże nam tu obecnym i całemu gronu instruktorskiemu w świecie siłę i rozumienie wielkiej odpowiedzialności harcerskiej służby.  
Aby dobrowolnie przyjęte na siebie honorowe obowiązki w ramach pełnionych funkcji wszystkich szczebli, były wykonywane kompetentnie, sumiennie, wzorowo i w atmosferze szczerzej przyjaźni.  
Abyśmy wszyscy zachowali w codziennym stosunku do siebie siostrzano-braterską lojalność, uczciwość i pogodę ducha.  
Uchroń Boże nasze grono instruktorskie w świecie przed postępowaniem niektórych osób nie rozumiejących zasad Prawa Harcerskiego, które swą działalnością przynoszą harcerstwu szkodę, wstyd i upokorzenie.*
- Album 50-lecia ZHP pGK - przedmowa hm Bogdana Szwarzaka; wystawa harcerska w londyńskim POSKu otwarta 7 listopada przez hm Ryszarda Kaczorowskiego, b. prezidenta RP: promocja albumu, kominek harcerski. - Album zawiera 352 strony, 535 zdjęć, indeks ponad 1,000 nazwisk. Album jest do nabycia w Polish Cultural Foundation, 23 Coleridge Street, Hove, Sussex, BN3 5AB England Cena £15.00 plus £2.00 przesyłka.  
Sekretariat Naczelnictwa sprzedają albumu się nie zajmuje. Można zamawiać w księgarniach polskich. (Może będzie do nabycia na zlocie ? Dh Franek Herzog, jako przewodniczącemu Okręgu, otrzymał egzemplarz z Londynu, lotnicza przesyłka kosztowała £10.00 !)



## WĘZELEK

DWUMIESIĘCZNIK HARCEREK  
wydaje: GŁÓWNA KWATERA HARCEREK  
23-31 Beaver Lane, LONDON W6 9AP



- 35 lat hufca MAZOWSZE, obchód w Coventry.
- Hm Ela Andrejowska u hm Teresy Lirsz z Suchedniowa, na obozie Chorągwi Kieleckiej ZHP w Starej Kuśni koło Końskich.
- Hm Teresa Wiącek z Detroit pisze o chorągwiowym kursie drużynowych w Białowieży.
- Wypowiedzi z kursu phm na temat metody harcerskiej i symbolizmu w przyrodzie: Marta Sagajło i Bogna Maramaros z Anglii; z USA Elżbieta Radziwiłłowicz z Connecticut; Anita Olejnik i Kasia Kaszuba z Nowego Jorku; Edyta Frackiewicz-Kozioł z Los Angeles; Krystyna Sador z Kanady.
- Internet - (przedruk artykułu, Zygmunta Bielskiego ze ZNICA).
- To ja - hm Anita Bnińska-Gębska, Londyn.
- Listy: hm Krystyna Orłowska z Kanady; hm Kazia Rafalik z Florydy; hm Hela Boguniewicz z New Jersey.

Numer 210, październik 1997

Okładka: "Słowiński gród" - zuchy londyńskiego hufca BAŁTYK na kolonii.



ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO  
POLISH SCOUTING ORGANIZATION - ZHP, Inc.

ZHP  
USA

## INFO ZHP USA WIADOMOŚCI - NEWSLETTER

- Zarząd ZHP USA, PSO - ZHP Inc. - National HQ  
Franciszek Herzog, Przewodniczący, 71 Prentice Hill Rd., Hebron, CT 06248, tel 860 228-1051  
ZNICZ & INFO, Ewa Gierat, Bethlehem, CT 06751-2023, tel 203-266-7967
- Chorągiew Harcererek USA - Girls Division  
Gabriela Backiel, 345 Glen St., New Britain, CT 06051, tel 860-229-1946
- Chorągiew Harcerzy USA - Boys Division  
Janusz Wielga, 9935 Montana, Franklin Park, IL 60131, tel 847-455-4851
- Dom Harcerski - 6434 West Belmont Ave., Chicago, IL 60634, tel 312-431-2718
- Polish Scouting - ZHP Michigan - 3000 Eighteen Mile Rd., Sterling Hts, MI 48313

## GLORIA IN EXCELSIS DEO... ET PAX HOMINIBUS BONAE VOLUNTATIS...



*Boże Narodzenie / Maleńki Stwórca w betlejemskim żłobie na sianie: Wezwania do wyzwolenia w każdym dziecku całego jego potencjału, niepowtarzalnych wspaniałości, możliwości... Christmas! The challenge to liberate the full God given potential of every child...*

Betlejemskie światło pokoju roznoszone z grotu Narodzenia, łączy nas wszystkich w jasnych i ciepłych myślach. Harcerstwo i w Polsce i na świecie cieszy się z kolejnego roku osiągnięć. W USA przygotowujemy się do zlotu sierpniowego w Newark OH, z okazji naszych złotych godów. Pięćdziesięciolecie przypada w roku 1999, ale ponieważ następny zlot światowy ZHP pgk (co 6 lat, pierwszy Monte Cassino 1969) czeka nas w roku 2000, musimy swój jubileusz obchodzić w wigilię. Co rok przecież prowadzimy kolonie zachowe i normalną akcję letnią, brakuje sił społecznych i pieniędzy dla przeprowadzenia tak wielkich imprez. Dziękujemy czytelnikom INFO za poparcie, liczymy na Waszą pomoc w roku 1998.

Christmas and the New Year mean a **big thanks** for your support, with the symbolic sharing of the Bethlehem light of peace, which Austrian scouts pick up in the church of the Nativity, pass it on through Czech scouts to Poland, from where it goes Eastward and North to the Baltics... Try to find out, from friends and relatives in Poland, how well is this custom accepted. Does the Bethlehem flame reach their local parish, town hall, school, hospital? Since 1991 our scouts involve more and more communities, all over Poland, in the Ukraine, Belorus, Lithuania. We join them in spirit, thinking of the Bethlehem light of peace while lighting Christmas candles. And we help them financially - see "Akcja Wschód".



**Harcerska służba - wychowanie obywatelskie - informacja o Polonii.** Niechaj wszyscy odbiorcy INFO zdają się w swoim ośrodku ważnymi osiągnięciami Polonii. Ufundowanie Katedry Uniwersyteckiej podnosi nasz status w społeczności i możliwości działania politycznego, nie tylko w Connecticut, lecz w całym kraju. Podajemy tekst po angielsku:

**Endowed Chair in Polish and Polish-American studies at Central Connecticut State University in New Britain, CT** Inauguration ceremony - October 29, 1997. In 1970, the Connecticut District of the Polish-American Congress called for the establishment of a Polish Studies Center. In 1973, the State General Assembly passed legislation, dr. Stanisław Bielwas was named coordinator of the Polish Studies Program at CCSU. A quarter century of academic efforts and fund raising resulted in about \$600,000, matched by the State of Connecticut, so that on May 7, 1997 Governor John G. Rowland formally announced the establishment of an Endowed Chair. - (The only other one is the Jurzykowski Chair at Harvard University, devoted exclusively to Polish literature and language). The Library & Archives, the achievements of the Polish Program over the years offer a solid base for the new chair. The Polish Heritage Collection grew to over



## ognisko

ORGAN  
STARSZYNI  
HARCERSKIEJ

Kwartalnik - Naczelniczo ZHP  
poza granicami Kraju  
23 - 31 Beaver Lane, London W6 9AP

lipiec - wrzesień 1997

- Ojciec Święty w Polsce. Biała Służba. Wrocław - dni radości i dni głębsi. Brama III Tysiąclecia nad jeziorem Lednickim.
- Rewizyta Naczelniczo ZHP pgk w ZHR - czerwiec 1997.
- Hufiec harcerek KASZUBY i harcerzy WILNO z Anglii obozują w Polsce, 60 osób - wyprawa "Szlakiem Ojców", pisze hufcowa hm Ania Kuciewicz.
- Wędrownictwo - hm Tomasz Mokrzan z Rochester NY (o spotkaniu kwietniowym w Rush NY, patrz ZNIZC, patrz CZUWAJ).
- Spojrzenie na ZHP pgk - uwagi piszą hm Jerzy Witting, hm Leonidas Kliszewicz.

Uwagi do tych uwag:

- \* Skróć "ZHP" - Związek - jest rodzaju męskiego; stale jednak piszemy "ZHP odmówiło, przetrwało", zamiast: "ZHP odmówił, przetrwał" - mamy bowiem na myśli HARCERSTWO, rodzaj nijaki. Czy to prawidłowo?  
A odwrotnie, w Polsce i coraz częściej u nas w Ameryce, mówi się i pisze "Harcerze" zamiast "Harcerstwo". Nie tylko jest to pominięciem harcerek, ale nieraz zmienia sens zdania, np.: "Całe życie poświęciła harcerzom" w odniesieniu do osoby, z Organizacji Harcerek, która pracowała na rzecz całego Związku.



archiwum  
harcerskie.pl



16,000 volumes; the Archives include papers of many leaders and organizations, Solidarity underground, photos, letters, documents. With \$3.5 million grants from the US Agency for International Development, the Polish Program assisted the CCSU in teaching business management in Gdańsk, in Wrocław and Kraków. There are about 300,000 Americans of Polish origin in Connecticut, making 10% of the state's population. Evolving from immigrants to ethnic Americans, they keep adding diversity to the American tapestry.

\*\*\*

**Akcja Wschód** W listopadzie przekazane zostało po \$250 dla Ukrainy, Białorusi, Litwy, i Łotwy. W roku 1997 dh Franek Herzog zebrał i przekazał \$4,000. Oto ostatnia lista otrzymanych wpłat:

\$600 - Studium Spraw Polskich, Fundusz likwidacyjny, (\$300 dla ZHPnL oraz \$300 dla szkoły Im Jana Pawła II w Wilnie)	\$100 - Krzysztof Boreyko, CT \$ 60 - Alex Reckie, MA \$ 50 - Teresa Szajda MD, CT
\$500 - Organizacja Semper Fidelis z NJ	\$ 30 - Ewa Beck, CT
\$200 - Koto AK w Cleveland	\$ 20 - Stanisław Kuś, IL
\$165 - Dochód ze sklepiku Kolonii Zuchowej hufca WARMIA	\$ 10 - Czesław Baldowski, CT
\$140 - Konferencja Instruktorów na zjeździe w Chicago	

Listy, wiadomości ze "Wschodu" drukujemy w ZNICZu.

\*\*\*

**Nowy zarząd ZHP USA.** Zjazd Okręgu (27 września w Chicago) przyniósł nam niespodziankę - sędzią zarządu nie jest Chicago, jak przewidywano, lecz Connecticut, gdyż przewodniczącym został hm Franek Herzog - znany nam z akcji Wschód i z kolonii zuchowych. Danuta i Tadeusz Kotowscy z New Jersey pozostają w zarządzie od spraw PSO ZHP Inc., skarb nadal prowadzi fachowo Barbara Ostapowicz CPA - mając nadzieję na wpływy, które w ostatnich latach były znikome! Kota Przyjaciół Harcerstwa opiekują się młodzieżą swego ośrodka, ale na utrzymanie centrali, na pomoc Chorągwiom w kształceniu drużynowych, ciągle brakuje nam środków. Chorągwie prowadzą nadal bez zmian: Gabriela Backiel (Connecticut) i Janusz Wielga (Chicago), a okręgowe kierownictwo Kół Przyjaciół objęła Zaneta Lewandowska z Chicago, z pomocą Andrzeja Kaźmierczaka z New Jersey. Na członków zarządu, do którego z urzędu należą przewodnicząca obwodu Chicago Elżbieta Cieżkowska i obwodu Michigan Sonia Raczkowska, wybrani zostali z Chicago: Lusia Bucka, Artur Wielga i Krzysztof Ołender, z Kalifornii hufcowy hufca KRAKÓW Zbigniew PISAŃSKI; Teren PODHALE-WARMIA: Zygmunta Bielski - vice przewodniczący i Wojciech Jamrozik - sekretarz z South Brooklyn NY; z Connecticut: Marek Iwaszkiewicz - gospodarz ośrodka "Bieszczady" i Maria Kozioł-Dube z KPH New Britain, oraz "Betelejska Jarzębina" - redaktor ZNICZa i INFO.

Prezydium zarządu zebrało się 22 listopada w South Brooklynie; Komendanta Chorągwi reprezentował hufcowy WARMIL, Marcel Hovra. Pełny zarząd ma spotkanie w Clark, NJ 17 stycznia 1998.

\*\*\*

**Złot 50-lecia ZHP USA** - we wszystkich sprawach (informacja, pomysły) proszę zwracać się do: hm Gabriela Backiel, 345 Glen St, New Britain, CT 06051. tel (860) 229-1496 fax (860) 827-9676 E-Mail: Backiel@AOL.com

**WICI ZŁOTOWE** Nr 1 ukazał się we wrześniu; Nr 2 rozchodzi się z Nowym Rokiem. Wpłaty na fundusz złota podamy w następnym numerze - Mamy \$200 od dr. Aldony Woś z North Carolina, (wychowanka hufca PODHALE), oraz \$100 od Pawła Chądzyńskiego. Z paczek gwiazdkowych będzie kilkaset dolarów, a wpłaty przez INFO, które są w dyspozycji zarządu, przeznaczymy po zamknięciu roku 1997. Wpłaćliśmy 3 maja \$1,000 na fundusz kształcenia; uzbielaliśmy najmniej drugi tyśiąc. Gdyby tak, na urocznicę 50-lecia ZHP USA, wszyscy odbiorcy INFO przestali grosik, byłoby to utworzenie Polish Scouting Auxiliary...

\*\*\*

**KPH Chicago** przeznaczyło na powodźnian w Opolu dochód z tradycyjnej zabawy jesiennie... Bał Sylwestrowy, urządzany przez KPH w Domu Harcerskim, pomoże wystać młodzież na Złot 50-lecia ZHP USA w sierpniu... Doroczne walne zebranie Kola odbyło się 16 listopada. Druhá Zaneta Lewandowska została wybrana na zjeździe Okręgową Kierowniczką KPH, jest też Komendantką obzou KPH na zlocie.

**Ośrodek South Brooklyn** przy parafi MB Częstochowskiej - to teren działania rodzin, jak Bielscy, Sienkiewiczy. Prezes KPH, dh Jurek Sienkiewicz, jest też skarbnikiem hufca WARMIA. W Ameryce od 6 lat, ma czworo dzieci w Harcerstwie, w wieku 10-16 lat. Był sekretarzem zjazdu okręgu we wrześniu w Chicago. Bardzo przyjemny kominek ośrodka 9 listopada zgromadził harcerki i harcerzy, wędro, zuchy, skrzaty

i KPH. 22 listopada gościło w South Brooklynie prezydium zarządu okręgu na pierwszym zebraniu. 13 grudnia - mini kurs i rada referatu zuchowego hufca PODHALE; dla harcerek z poza Nowego Yorku przewidziano jest Christmas Lights Tour (organizuje Stefan Bielski), nocleg i udział w kiemaszu świątecznym ośrodka w niedzielę.

**KPH New Britain** zorganizowało jesienną zabawę w listopadzie, z której dochód jest przeznaczony dla młodzieży wybierającej się na Złot 50-lecia ZHP USA w Ohio.

Na początku grudnia KPH zaplanowało rodzinny wieczorek dla skrzatów i zuchów. Podczas kominka zuchów ukazał się magik ze znakomitymi sztuczkami i czarną magią. Wszyscy na sali, a zwłaszcza skrzaty i zuchy patrzyli zachwycony z niedowierzaniem. Następnie podczas śpiewu koled przybył na salę Św Mikolaj. Po krótkiej gawędzie rozdat prezenty, zakupione przez KPH dla wszystkich skrzatów, zuchów i ich młodszego rodzeństwa. Był to wieczór pełen uśmiechu i uciechy.

\*\*\*

### DZIĘKUJEMY ZA WPŁATY: PSO Auxiliary/Fundusz Kształcenia/Złot

- \$300 Studium Spraw Polskich (zamknięcie, fundusz likwidacyjny)
- \$200 Aldona Woś, M.D., NC (na złot)
- \$100 Irena Thiel, MI (pamięci siostry, Antoniny Thiel); Adam Wolańczyk, VA; Eleonora Jędrzysek, NY
- \$50 Edmund Sułkowski, NY; Tomasz Gołab, IN
- \$40 Dorota Lejbrandt, NJ (na 40-lecie hufców PODHALE i WARMIA)
- \$35 Ewa Reid-Hammer, NY
- \$25 Anna Radziejowska, NJ (pamięci brata, Jana Romanowskiego); Stan Kokoska, CT; Edward Wojski, FL; Izzydor Modelski, MI; Jan Karski, MD; SPK #31 Chicago, IL; Pol-AM Club of Sarasota, FL (Irena Śmiarowska, z życzeniami dla Harcerstwa)
- \$20 Julia Zawacki, NJ; Maria Lorys, IL
- \$15 Andrzej Pomian, DC
- \$10 A. S. Daszkiewicz, CA; Helen Simcik, CT; Aldona Horodecka, FL
- \$5 Wacław Zalewski, MA
- \$2 Eugeniusz Łazowski, IL (1928-1939, 3 Warszawską Drużyną Harcerzy)



Przyjmujemy ze ogólnoamerykańska (national) korporacja POLISH SCOUTING ORGANIZATION - ZHP Inc. ma status: "Exempt under section 501(c)(3). We qualify for matching grants from employers". W wielu firmach można też uzyskać doręczną donację na swoje cele społeczne, czego Polacy na ogół nie wykorzystują, mając "niechęć do wypełniania papierków".

.....XXXX.....XXXX cut off here XXXX tu odciąć XXXX.....XXXX.....

Date:

Name:

Address & telephone:

Enclosed is \$\_\_\_\_\_ donation for Harcerstwo (ZNICZ, Akcja Wschód, Złot 1998).

(Please circle appropriately... Anything above what is needed for INFO, will go toward our Leaders' Training)

I was a member of Harcerstwo (say where and when):

Do członków ZHP - podaj obecny przydział, gdzie się rejestrujesz i gdzie płacisz składkę:

Chor. Harcerok | Chor. Harcerzy | KPH |

Make check to: POLISH SCOUTING ORGANIZATION - ZHP, Inc., mail to: Bethlehem, CT 06751  
It will be **MOST HELPFUL** if you kindly fill this form to accompany every check..... **Thank you.**



**Doroczna harcerska msza listopadowa** w amerykańskiej Częstochowie, już 21-sza, zgromadziła nieliczne grono - coraz trudniej dojeżdżać gdy latka leca, a pogoda nie sprzyja. Z Ojcem Michałem Zembruskim zaczęliśmy rozważać "projekty wieczyste" - jak wspólnie utwalić pamięć drogi nam zmarłych? W opracowaniu jest przewodnik po częstochowskim omentarzu, Jednostki wojskowe i organizacje prowadzą swoje ewidencje, na Powązkach w Warszawie można upamiętnić tabliczką zmarłych poza Polską w czasie wojennej zawieruchy...

Pierwsza nasza msza listopadowa odbyła się w 1977, gdy zjechała się grupa przyjaciół Stanisława Gierata (†30 maj 1977). W pobliżu jego grobu pochowani zostali w krótko: Tadeusz Siuta, Kazimierz Trojanowski, Zdzisław Bau, Hanna i Aleksander Kwiatkowski, Marta i Jan Erdmanowie... Po śmierci hm Ryszarda Stańkowskiego (pochowany w Polsce) w kaplicy omentarnej poświęciliśmy mu pamiątkową tabliczkę - a w lipcu 1992 poświęcona została harcerska tablica NA WIECZNĄ WARTĘ, zawierająca 32 nazwiska. Obecnie jest tych nazwisk 38, zaczawszy od Ireny Malewicz †1964, pochowanej w Bantam, CT. Doroczna msza odprowadza jest za zmarłych członków ZHP, ich rodziny i przyjaciół - w buchalterii niebieskiej wszyscy się zmieszczą! Obecni wymieniali nazwiska swoich bliskich, a nie mogący przyjechać przysyłają ofiarę i nazwiska do odczytania. Wiernymi uczestnikami naszych mszy listopadowych są przyjaciele harcerstwa, serdecznie sprawą zainteresowani: Anna i Jerzy Radziejowscy z New Jersey, oraz Józef Kleszczyński z Hartford. W sobotę 7 listopada 1998 mamy nadzieję "zapieczętować wieczystość" harcersko - przyjacielskiej mszy w amerykańskiej Częstochowie. Rodziny osób wymienionych na harcerskiej tablicy, kandydaci do figurowania na niej gdy przyjdzie pora, oraz wszyscy zainteresowani przyjaciele, proszeni są o wpisanie się do książki u druhostwa Heli i Tadeusza Boguniewiczów, 380 Washington Ave., Union, NJ 07083, tel (908) 686-8640.

Ważne postanowienie noworoczne, **załatw sprawę w styczniu!** Jeżeli już masz - lub projektujesz - bliskie sercu groby w Częstochowie, jeżeli chcesz dołączyć do naszej grupy...

✿ HARCERSTWO ✿ ZHP - USA ✿ POLISH SCOUTING ORGANIZATION ZHP INC ✿



wychowuje dwujęzycznych obywateli  
chętnych i gotowych do SŁUŻBY



tries to bring up bilingual citizens  
eager and trained TO SERVE



INFO ZHP USA is a quarterly newsletter  
published by: POLISH SCOUTING USA  
in March, June, September, and December  
to reach members and friends. We count  
on your support. CZUWAJ!

Grudzień  
1997 NR 17  
December

Redaktor-Editor: Ewa Gierat, tel 203-266-7967  
Administracja: Mieczysław Assarabowski i Waldemar Kowalewski

**POLISH SCOUTING ORG. - ZHP INC.**

Connecticut Chapter  
60 Flanders Road  
Bethlehem, CT 06751 - 2023 USA

Address Correction Requested

Nonprofit Org.  
U.S Postage  
PAID  
Hartford, CT  
Permit No. 9

◇ "W 1946 **haniebnie** usunięto nas z WOSM/WAGGGS ..." Przez pół wieku nosimy żal w sercu i obarczamy WOSM "winą za wyrzucenie" nas ze skautowego braterstwa. WAGGGS nie stosuje tak drastycznych posunięć; kobiety nie chcą połączyć się z WOSM. Mężczyźni w światowej polityce, w Kościele rzymsko-katolickim i wszędzie trzymają się sztywnych paragrafów, bez wycucia realnej sytuacji i potrzeb. Osobiście mam piękne, budujące wspomnienia skautowe siostrzane, nigdy nie czulam się wykluczona ze światowego skautingu. Jeśli nie bierzemy w nim żadnego udziału, to dlatego że "utrzymanie polskości" oraz "wychowanie w dwukulturowości" pochłania naszą energię. Ale czy ta "dwukulturowość" nie mogłaby być skautowa, światowa? Braterska mozaika?

- Krąg "13 Ost" - hm Stanisław Orłowski z Kanady.
- Królowa Jadwiga - Święta Pani Wawelska.
- Na wieczną wartę: hm Kazimierz Stohandel † 13 czerwca 1997 w Kanadzie, hm Zbigniew Fallenbuchl † w lipcu w Kanadzie.



Numer 7 - 8  
lipiec - sierpień 1997

- Alert powodziowy - "Nieść chętną pomoc".
- Do rodziców - w 90-lecie ruchu skautowego.
- Olgierd Fietkiewicz: "Dlaczego i po co? Harcerstwo w ryse historycznym". Szkice robocze książki.
- Harcerskie żeglarsstwo śródlądowe po 1945 roku.
- Janusz Korczak w harcerskim kręgu.
- Zawiszczy w łowickim hufcu SZARYCH SZEREGÓW.
- Katowicy harcerze lat wojny.  
Wkładka: Materiały do księgi hm mianowanych w latach 1920-1949, (WER do końca alfabetu); z ZHP pgK: Maria Borysiak-Zadróżna, komendantka harcerek Wielka Brytania 1947. Podziękowanie hm Barbarze Kowalewskiej i hm Danucie Pniewskiej z Londynu za liczne poprawki i uzupełnienia.

**HARCERSTWO**

Numer 9  
wrzesień 1997

- Olgierd Fietkiewicz - Szkice robocze książki
- Katowicy harcerze lat wojny: Henryk Kurek, Roman Wilczyński, Stanisław Białecki, Józef Wnek, Władysław Chmura.
- Recenzje: Henryka Stępień - "Mariusz Załuski"; Andrzej Wojski - "Drzwi bez klamki"
- Jan Wierzejewski - Pieniążki skaut Bydgoszcy (patrz lista dha Wolskiego, str. 10)
- Wkładka: Materiały do księgi hm mianowanych w latach 1920 - 1949. Po zakończeniu harcerki, drukowana jest lista harcerzy.





Redaktor hm Jan Rymaszewicz wkroczył w 90-ty rok życia i rezygnuje z funkcji. Redaktorem naczelnym został hm Witold Lech Rusiniak. W numerach widzimy artykuły przyrodnicze "Szarej Wilczycy"; tekst "Harcerskie Idealy" - uchwała Rady Naczelnej ZHP z 22 lutego 1997; wspomnienia hm Felicji Skrzypczak-Krzemińskiej z Leszna 1994.



Wrzesień 1997

Poczucie służby, przyjaźń ze wszystkim co żyje, ofiarność i rycerskość - oto stany psychiczne, których Harcerstwo od nas wymaga gdy wykonujemy jakąś pracę.

(Maria Uklejska, 1934)

- Paszport do Europy - trzecia część programu "Moje Ojczyzny" (po "Woda jest życiem" i "Odkrywczy nieznanego świata").
- Rycerskość: walka ze złą społecznością apatii, ze smakiem nienawiści, ze zjawą bezczynności, ze złym czarownikiem obojętności na to co szpetne i wstrętne ...
- Loris Fogli - brat skaut włoski. Wyprawa "Mazurek 97": 1000 harcerek i harcerzy, 3 tygodnie we Włoszech: - Reggio Emilia, Chivasso, Monte Cassino ...
- Harcerstwo - wolność wyboru. Całkowicie świadoma i dobrowolna przynależność.
- Hm Maria Hrabowska o audencji w Castelgandolfo i spotkaniu w Asyżu w ramach ICCG - International Catholic Conference of Guiding.
- Alert - harcaska służba powodziom. Meldunki służby i braterstwa.
- Biała Służba 1997 - Kraków, Krag "Czerwony Mak" pod Giewontem.
- Złot skautów słowiańskich Fenix 97 w Pradze.

## CZUWAJ

Październik 1997

"Scouting jest środkiem wychowywania młodzieży na obywateli zdolnych realizować ideę niepodległości tak w pokoju jak w walce".

(Zarzewie - listopad 1911)

- Harcerki z Białorusi w Płocku, w gościnie Żerńskiej Drużyny im Księcia Józefa Poniatowskiego.
- Wymienne obozy młodzieży serbo-łużyckiej z Raibic niedaleko Budziszyna z hufcem im Batalionu Zośka w Sulejówku.
- Polonijne forum oświatowe w Wilnie.
- Harcerze z Opolu obozują w Kanadzie.
- Międzynarodowe lato 1998 - zaproszenia z Anglii, Niemiec, Finlandii...
- Harcerki z Winnicy na Ukrainie w górach Świętokrzyskich.
- O skautach - muzułmanach we Francji.
- Drabina szczęścia i rozwoju - hm Andrzej Gloss przedstawiła 10 punktów.



## CHICAGO



- **W zarządzie Okręgu**, wybranym na XXII zjeździe, zasiadają, oprócz przewodniczącej Obwodu hm Elżbiety Cielkowskiej, Komendanta Chorągwi harcerzy hm Janusza Wielgi i Okręgowej Kierowniczki Kół Przyjaciółki dhny Żenaty Lewandowskiej, wybrani członkowie: hm Lusja Bucka, hm Artur Wielga i phm Krzysztof Olender.
- **Pomoc powodziom**: dyżury w Domu Harcerskim, 50 + 30 wielkich paczek, wysłanych przez Polskie Linie Lotnicze LOT, (puszkowa żywność, środki czyszczące, przybory szkolne) oraz \$600 - to wynik akcji dla Opolu. Hm Basia Chałko odwiedziła teren, gościł ją ks Jerzy Dzierżanowski. Rozpoczęła się akcja "Rodziny - Rodzinom", zobowiązanie kilkumiesięcznej pomocy i opieki nad rodziną powodziom. Dochód z zabawy jesiennej urządzonej przez KPH przeznaczono na powodziom, wedle listy ks Dzierżanowskiego. Zbiórka na powodziom trwa - pomoz im dzie do diecezjalnej Fundacji w Opolu.
- **Hufiec harcerek TATRY** urządził 4 października "kominek przejściowy" zuchów do drużyn harcerek i skratów do gromad zuchowych. Rodzice z córeczkami bawili się doskonale, dzielne mamy z zawiązanymi oczami zdobywały przeszkody. Pierwsza hufcowa Chicago, hm Pelagia Barylewska, brała udział w zbiorce. \*\*\* Dwie drużynowe siostry Chałko - Anusia ("Watra") i Kasia ("Wierchy") urządziły całodzienną wycieczkę do parku stanowego Starved Rock. Piękna ciekawa wędrowka trzema różnymi szlakami zakończyła się śpiewami radującymi piechurów. Udział wzięło 35 harcerek również z drużyn "Regle", "Turnie", "Granie Górskie", i "Dolina Pięciu Stawów".
- **Lechici tańczą!** W sierpniu byli w Kalifornii, na specjalnych sesjach z zawodowymi choreografami z Polski, gdzie spotkali się przy okazji z Harcerstwem w Los Angeles. W październiku, miesiącu Dziedzictwa Polskiego, występowali w bibliotekach miejskich, na uniwersytecie Loyola, w McCormick Place... w listopadzie w Winnipeg (Kanada) na zaproszenie tamtejszego zespołu "Iskry".
- **Boże Narodzenie dookoła świata** - w muzeum Wiedzy i Przemysłu - to doroczny udział harcerstwa już od 40 lat. Ręczne zabawki na polską choinkę, przedstawienie polskich zwyczajów świątecznych.



## DETROIT



- **Ks hm Zbigniew Olbrys**, przybyły z Grodna, opowiadał o Litwie i Białorusi na spotkaniu harcerek im MB Częstochowskiej w Sterling Heights 19 września, gdy święcono 40-lecie jego kapłaństwa. Ks. Prowincjał O. Chrystusowców Andrzej Maślejka nazwał jubilatą "arcyzuchem".
- **"Szlakiem górskiego niedźwiedzia"** podążyło 10 wędrowniczek i hufcowa, w Great Smoky Mountains National Park, od 4 do 11 sierpnia. Od Deep Creek campground, przez Abrams Falls, Look Rock, lodowate kąpiele, najwyższy szczyt w stanie Tennessee Clingman's Dome.



- **Rycerstwo - to obóz harcerzy w "Białowieży"**, w lipcu, 27 uczestników, w pierwszym tygodniu pomagał w prowadzeniu dh Zygmunta Bielski z hufca WARMIA.
- **hm Włodzimierz Halicki** pisze 5 listopada, adresuje do "Atlasa w spódnicy": *Na stronie 27 wrześniowego ZNICZA napisane jest, że dh Włodzimierz Halicki nie przyjechał na Zjazd Okręgu z setką egzemplarzy listu do niejakiego Clintona! Można sobie łatwo odpowiedzieć, że Halicki swiergolil, swiergolil o takiej potrzebie, a kiedy trza było coś zrobić to sprawę zawalił! Otóż Halickiego nie było na Zjeździe dlatego, że 21 września musiał wyjechać do siostry która mieszka we Włocławku. List Druhny który otrzymałem kilka dni przed wyjazdem, zastał mnie w pozycji którą nasi gospodarze w Stanach określają jako "with one's pants down" czyli stałem biedak z opuszczonymi gaciama i dlatego też nijak nie mogłem niczego dokonać! Pozdrowienia dla Kochanej Druhny! Ósmego listopada mamy z dhną Backiel spotkanie przedlotowe u księży Chrystusowców w Sterling Heights. Jeśli Druhny tu nie będzie to myśłami będziemy z Druhnią!*
- **Pani Zofia Glodek, Victoria Travel, Waterford**, zapytuje dlaczego wszystkie wiadomości w INFO nie są pisane lub tłumaczone na polski. Propaguje stale nasz biuletyn wśród rodziców w Sterling Heights, uważa, że język angielski zniechęca niektórych do czytania... Od redakcji: wychowujemy w dwukulturowości, w dwujęzyczności. Reklama gwiazdka musi docierać do nie znających polskiego, a na zamieszczanie jej również po polsku brak miejsca, przecież nie miałyby to sensu! - Tekst o Katedrze uniwersyteckiej w Connecticut, w grudniowych Wiadomościach, podajemy po angielsku, aby każdy tę ważną informację rozpowszechnił w swoim środowisku.
- **Jesienny numer ZNICZA** - to tytuł obszernej notatki jaką GAZETA z 31 października zamieszcza w dziale DETROIT. Przedrukowane są życzenia Hanki Jachulskiej i część sprawozdań na Zjazd Okręgu, historia prasy harcerskiej, słowa hm Jerzego Bukowskiego o konieczności pojednania ZHR i ZHP...
- **Wielki bankiet ZHP Michigan**, 15 listopada, pod hasłem "Polski hymn narodowy a niepodległość Polski" - to prawdziwa uczta duchowa jaką Harcerstwo zaofiarowało Polonii. W 200 lecie Mazurka Dąbrowskiego, Dr Stanisław Juszcak wygłosił doskonałe przemówienie, które wartoby przekazać w programach wędrowniczych, do wykorzystania w akademiach listopadowych i trzecio majowych, gdy mowa o narodowej tożsamości!



## PACYFIK



Ze sprawozdania Komendantki Choraży harcererek na zjeździe, notujemy wieści od hufcowej MAZOWSZE, hm Krystyny Chciuk z San Francisco:

Zbiórki odbywają się regularnie co dwa tygodnie. W każdą drugą niedzielę miesiąca spotykamy się na harcerskiej mszy św., po której mamy krótkie spotkania, robimy śniadania dla Parafii (jedna z prac zarobkowych), oglądamy video na bieżące tematy, lub mamy okolicznościowe pogadanki.

Oprócz obozu mamy w hufcu wycieczki i biwaki. Ostatnio uaktywniły się wędrowniczki, urządzają własne biwaki, wycieczki, spotkania, pracują nad etapami pod przewodnictwem drużynowej pwd. Kasi Młynarskiej.

Wszystkie drużyny w hufcu biorą czynny udział w uroczystościach kościelnych i patriotycznych



archiwum  
harcerskie.pl

Polonii. Rokrocznie uczestniczymy w procesji Bożego Ciała, w Chautoqua (spotkanie katolickich grup etnicznych w Diecezji Oakland), w obchodach 11-go listopada, Jasełka, Dzień Myśli, warta przy grobie w Wielkanoc, obchody 3-go maja, Bazar Kongresu Polonii Amerykańskiej i t.p.

Stan hufca MAZOWSZE:	Skrzaty	1 gromadka	stan 5
	Zuchy	4 gromady	stan 35
	Harcerki	3 drużyny	stan 34
	Wędrowniczki	1 drużyna	stan 10

W hufcu pracują obecnie: 2 harmistrzynie, 4 podharmistrzynie i 9 przewodniczek. Z wymienionych liczb: 1 podharmistrzyna na próbie harmistrzowskiej, 5 przewodniczek na kursie podharmistrzowskim, 2 samarytanka na próbie przewodniczek, i 1 samarytanka wzięła udział w kursie w Białowieży.



Hm Tadeusz Borowski pisze do dh Mietka Assarabowskiego, przesyła swój dokładny życiorys, przyczynę do historii ZHP Kalifornia:

Nareszcie "wygrzebałem się" z wypadku samochodowego w dniu 3 maja b.r. "Góra! szuknął mnie z tyłu - miałem uszkodzony lewy obojczyk i złośliwy zanik pamięci". Przesyłam jak najszybciej \$20 na ZNICZ oraz moje z serca pozdrowienia z Kalifornii. Zaliczamy też opis gawędy z San Francisco z dnia święta Niepodległości - 11 listopada. Zaprosił mnie na tę uroczystość bo "podobno" miałem do niej pasować. Po śmierci Heleny nadal "zyciowo" kuleję, mając prawie 82 lata i 70 lat w harcerstwie od 1927 roku... Aby dobry Bóg dał nam się zobaczyć na to nasze 50-lecie. Polecam Was Kochani opiece Jasnogórskiej Pani i nie zapomnijcie o "Pustelenu" z Kalifornii.

Czujwaj! hm Tadeusz

### GAWĘDA NA ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

11 listopada 1997 roku w San Francisco

Dziękuję za zaproszenie i za okazane mi serce. W inieniu Komendanta Choraży hm Janusza Wielgi pragnę przekazać druhnom i druhom oraz zebrany, serdeczne pozdrowienia z okazji 79-tej rocznicy przywrócenia niepodległości ojczyzny naszej - nieśmiertelnej Polski. Jan Lechoń "Hymnem Polaków Z Zagranicy" tak uczył naszą rocznicę.

Jedna jest Polska, jak Bóg jeden w niebie

Wszystkie me siły składam jej w ofierze

Na całe życie, które wzięłam z Ciebie

Cały do Ciebie, Ojczyzno należę.

Tych wielkich mężów przykład doskonały

Tych bohaterów wielbię święte kości

Wierzę w Twą przyszłość, pełną wielkiej chwały

Potęgę, dobra i sprawiedliwości.

Wiem, że nie ucisk i chciwe podboje

Lecz wolność ludów szła pod Twoim znakiem

Że nie ma dziejów piękniejszych niż Twoje

I większej chwały, niżi być Polakiem.

Jestem jak żołnierz na wszystko gotowy

I tak w Ojczyźnie, tak i w obcym kraju



Cziram i strzegę skarbu polskiej mowy

Polskiego ducha, polskiego zwycaju.

Z narodem polskim nazawsze związany

O każdej chwili to samo z nim czuje

Do wspólnej wielkiej przyszłości i wezwany

Wszystkim polakom braterstwo ślubuje.

hm Tadeusz Borowski

Spodziewamy się wieści z Los Angeles, hm Genia Kliszewska obiecała wywiad z Markiem Bergerem ? A hufcowy KRAKÓW, phm Zbigniew Pisański, obecnie członek zarządu Okręgu, przybędzie pewno na zebranie 17 stycznia ?



## ATLANTYK

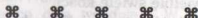


Czas podsumować 40-lecie naszych hufców, PODHALE i WARMIA, które oficjalnie powstały w jesieni 1957, po ostatniej akcji letniej w Bantam. Tak się opatrnościowo złożyło, że w tekście "Głowa ZHP USA w Connecticut" w NOWYM DZIENNIKU z 8 października zamieszczona została fotografia komendy ówczesnego obozu harcerzy, jakby specjalnie na 40-lecie !

**W zaproszeniu na sierpniowy piknik WARMII, czytamy:** W ciągu 40-tu lat istnienia hufca przeprowadzono 43 obozy harcerskie, 40 kolonii zuchowych, 46 biwaków. Odbyty się 3 kursy instruktorskie, 5 kursów zastępowych, 2 zloty hufca. Harcerze brali udział w pięciu światowych zlotach ZHP, w pięciu zlotach na terenie USA, reprezentowali ZHP w pięciu zlotach innych organizacji skautowych. Poza tym harcerze brali udział w corocznych paradach Pułaskiego w Nowym Jorku, Hartford, Bridgeport oraz uczestniczyli w uroczystościach kościelnych i narodowych. Trzech instruktorów z hufca pełniło funkcję komendanta Chorągwi.

Hufcowymi WARMII byli kolejno:

- 1957 - hm Józef Matulicz
- 1963 - hm Jerzy Kunczewicz
- 1969 - hm Tadeusz Eubig
- 1971 - phm Kazimierz Dobkowski
- 1973 - phm Rafał Ornał
- 1977 - phm Mirosław Mierzejewski
- 1984 - hm Franciszek Herzog
- 1993 - phm Marcel Hovra



**Bieszczady w Vermont** - to 180 akrów w Stamford, teren na stoku góry, porośnięty lasem, został wyprzony przez hm Józefa Kruszewskiego 15 lat temu. Pomysł zakupu podobał się wielu, sprawa jednak nie była prosta, bo hufca nie stać było na taki wydatek. Wtedy to przyszły z pomocą ówczesny hufcowy Mirosław Mierzejewski, instruktorzy i byli harcerze. Zakupiono teren, wyznaczono osiem dziesięcioakrowych działek - po jednej dla każdego udziałowca - a hufcowi wyznaczono działkę z domkiem. Pozostałe 100 akrów zostało oddane hufcowi na "waczerne użytkowanie". Pierwszym gospodarzem terenu został phm Piotr Chądzyński i to on zasugerował nazwę Bieszczady. Następnym był phm Henryk Paluszek, a obecnym jest pwd

- 20 -



archiwum  
harcerskie.pl

Marek Iwaszkiewicz. Domek - stacja został wyremontowany, dobudowana zostaje kuchnia, wyiercono studnię, naprawiono drogę dojazdową, wykarczowano trochę lasu na boisko sportowe oraz dwie polany na obozowiska, postawiono stalową bramę, która strzeże wjazdu na teren obozowiska. Większość prac została wykonana przez instruktorów, harcerzy i KPH. Pozostaje wiele planów do realizacji jak budowa kuchni z "prawdziwego zdarzenia", oraz budowa kabin, dzięki którym możliwe będzie przeprowadzenie kolonii zuchowych. Nie są to wygórowane plany, ale wymagają zdecydowanej pomocy wszystkich instruktorów, wędrowników i harcerzy. Obozy odbywają się od 1982 roku.

O ostatnim obozie tak pisze dh Alex Reckie z Bostonu: *Byłem w Stamford, VT na dwutygodniowym obozie, mieliśmy 34 harcerzy i 10 instruktorów. Pracowałem w kuchni. Chłopaki bardzo dobrze się zachowywali. Miałem pleska Dingo, chłopcy bardzo go lubili. Byłem też 3 dni na amerykańskim obozie skautów, dzieci niepełni i nieposłuszne, tam było zupełnie inaczej...*

Obecne jednostki hufca WARMIA: (idąc od północy)

### Nowy Jork:

30 MDH im. Janka Bytnara - Rochester NY

### Connecticut:

Gromada zuchów DZIELNYCH INDIAN - New Britain CT

6 MDH im. M. Kolbe - New Britain CT

Gromada Zuchów SZUMIĄCY BÓR - Hartford CT

15 MDH im. Jana III Sobieskiego - Hartford CT

31 MDH im. T. Kościuszki - Bridgeport CT

### Nowy Jork Metropolia:

7 MDH im. Zawiszy Czarnego - Brooklyn NY

4 MDW im. J. Piłsudskiego - Brooklyn NY

34 MDH im. K. Pułaskiego - Brooklyn NY

3 MDW im. St. Żółkiewskiego - Wędrownicy hufca

Samodzielny. Zastęp. im. A. Liczmańskiego - Brooklyn NY

### New Jersey:

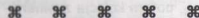
21 MDH im. Gen. Sosabowskiego - Clark NJ

12 MDH im. Jana Serafina - Perth Amboy NJ

24 MDH im. Maj. Hubala - Wallington NJ

### Pennsylvanija:

32 MDH im. K. Baczyńskiego - Clifton Heights PA



### Buletyn hufca WARMIA nr 9, wrzesień 1997:

Dh Wojciech Jamrozik, 2100 Cropsey Ave. #4G, Brooklyn, NY 11214

e-mail: Jam@nycom.net tel./fax. (718) 449-7843

- ...donosi, że wędrownicy ze Stanów Zjednoczonych w lipcu odwiedzili zlot skautów bałtyckich w Gdańsku, organizowany przez Chorągiew Gdańską ZHR.
- ...zamieszcza apel o głosowanie na rekomendowanego przez Naczelnictwo ZHR druha harcistrza dr Kazimierza Wiatra. Ze względu na propaństwowy charakter listy Akcji Wyborczej "Solidarność" (w skrócie AWS), Naczelnictwo ZHR uznało, że dla dobra Polski i Harcerstwa

- 21 -



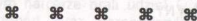
naależy poprze kandydatów pochodzących z szeregów harcerskich i nie budzących najmniejszych wątpliwości co do ich oblicza moralnego oraz wiedzy, umiejętności i zdolności organizacyjnych. Stąd apel o głosowanie na listę nr 5 AWS pozycja 24 w Okręgu Wyborczym nr 1, obejmującym obszar miasta Warszawy oraz polskie placówki dyplomatyczne na całym świecie.

Kazimierz Wiatr odznaczony został w dniu 11 listopada 1990 roku na mocy decyzji Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za działalność w podziemnym niezależnym ruchu harcerskim. Z listy AWS w Krakowie kandyduje również rekomendowany przez ZHR hm Wojciech Hausner, na którego Wy niestety bezpośrednio głosować nie możemy.

Marek.jedrzejewski@pk.edu.pl  
Http://www.polbox.com/z/zhrsejml  
Zhrsejml@polbox.com

**Piknik hufca WARMIA** odbył się 24 sierpnia w ośrodku OO Marianów Don Bosco, Haverstraw NY. Smacznie objadaliśmy się między mszą odprawioną przez ks. hm Wacława Świerzbiołka, a kominkiem - ogniskiem o godz. 5. Zauważyliśmy przybyłych z Lublina, na zaproszenie hufcowego, gości z Czarnej Czwórki, drużyny im. Jana Zamoyskiego, liczącej już 82 lata - założona była w 1915 roku i Przybył drużynowy Marcin Pawłowski - student socjologii na KUL, przyboczna Agnieszka Stawecka - studentka matematyki na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej i Dorota Wróbel, również socjologia na KUL. Brali udział w obozie żeglarskim hufca WARMIA na Lake George.

Sprawnie żywyli zgodniacy druhowie: Jurek Sienkiewicz z KPH South Brooklyn, skarbnik hufca; Marek Iwaszkiewicz - gospodarz ośrodka "Bieszczady" i Mirek Moździerz z Bridgeport, oraz Staś Marciszewski z KPH z New Jersey. Frekwencja harcerzy była chyba niższa od spodziewanej ? Liczniej dopisały harcerki. Ciekawa wystawa nie była dostatecznie wykorzystana, nie czulo się oprowadzających gospodarzy !



**Zakończeniem obchodu 40 lecia** miał być bankiet ? bal ? w Bridgeport CT w końcu października, z pamiętnikiem jubileuszowym. Do zakupienia ogłoszeń, polonijnym zwyczajem, zapraszały apele rozprowadzane w lecie. Zabrakło jednak dostatecznej reklamy i koordynacji wysiłków. Pamiętnik ukazuje się dopiero na oplatku i chyba nie przyniesie spodziewanego dochodu ? Zabawa w klubie Białego Orła 25 października, z kolacją, loterią, wystawą była przyjemna i w dobrym nastroju, ale słaba frekwencja sprawiła zawód organizatorom. Może dlatego, że nie wykazali wyczucia stylu harcerskiego, rozróżnienia między dochodową zabawą urządzaną przez KPH - a świętem samego hufca. "Hufiec WARMIA zaprasza na Bal 40-lecia", głosiła ulotka reklamowa. Na takiej imprezie powinni się wszyscy dobrze czuć, od lat 16 do 90. Czy cena \$40.00 była trochę za wysoka ? - może lepiej byłoby zacząć wcześniej niż o 8-ej od pogwarek, wystawy, śpiewek z gitarą, potem kolacja z winem - potem tańce. Przede wszystkim jednak literki BYOB (bring your own bottle) na zaproszeniu wzbudziły krytykę, a pozostawienie zawiodła reklama. Wyciągnijmy wnioski na przyszłość, aby nie marnować wysiłków i zachować HARCERSKI STYL.



**Ośrodek New Britain, CT** rozpoczął rok harcerski piknikiem w parku Pułaskiego w Plainville dnia 14 września. KPH przygotowało teren i potrawy. Wędro, harcerki i harcerze przygotowali i przeprowadzili program dla młodszych. Podczas całego dnia jedzenia i uczestnictwa w grach, zabawach i sportie widać było uśmiechnięte twarze i zadowolenie. Pogoda dopisała i także



uczestnictwo KPH i dzieci - obliczono około 155 osób. Dzień zakończył się tradycyjnym harcerskim ogniskiem przy śpiewie, pokazach i gawędą, którą wygłosił dh Stanisław Kwiecień.

W niedzielę 12 października odbyła się uroczystość uczczenia dnia Pułaskiego i Kościuszki. Nastąpił wymarsz od klubu Pułaskiego do pomników Pułaskiego i Kościuszki. Między innymi organizacjami udział brała nasza młodzież harcerska. Po krótkich przemówieniach Lucjana Pawłaka - burmistrza miasta New Britain, zastępcy gubernatora Stanu Connecticut, proboszcza parafii Sacred Heart i innych głów polskich organizacji, przy pomnikach młodzież nasza złożyła wieńce.

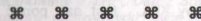
Następnie poczet sztandarowy i wszyscy zebrani odmaszerowali do kościoła Najświętszego Serca Jezusowego na mszę św., którą odprawił wielebny ks biskup Wysocki przebywający na wycieczce w Polsce.

Impreza zakończyła się poczęstkiem w klubie Pułaski. Tak liczne przybycie naszej młodzieży harcerskiej i z polskiej szkoły im. Jana Pawła II pobudziło zainteresowanie lokalnej prasy i programów telewizyjnych.

Co roku młodzież harcerska w Dzień Wszystkich Świętych składa wieńce na cmentarzu przy pomniku katyńskim. Mimo ulewnego deszczu 2 listopada, złożono wieńca a msza św odbyła się w kościele Najświętszego Serca Jezusowego.

Na początku grudnia KPH zaplanowało rodzinny wieczorek dla skrzatów i zuchów. Podczas kominka zuchów ukazał się magik ze znakomitymi sztuczkami i czarną magią. Wszyscy na sali, a zwłaszcza skrzaty i zuchy patrzyli zachwyceni z niedowierzaniem. Następnie podczas śpiewu kołęd przybył na salę Św Mikołaj. Po krótkiej gawędzie rozdał prezenty, zakupione przez KPH dla wszystkich skrzatów, zuchów i ich młodszego rodzeństwa. Był to wizerunek pełen uśmiechu i uciechy.

Na specjalne zaproszenie, podczas sezonu świątecznego, skrzaty i zuchy pokazali program świąteczny dla organizacji Ladies' Guild of Sacred Heart. Były przedstawione Jasełka ze śpiewem kołęd oraz piosenki i wierszyki. Obie gromady zuchów, "Muchomoriki" i "Dzielnii Indianie", także gromada skrzatów "Zabki" dostały wielkie brawa i pochwały.



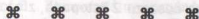
**Ośrodek Hartford** W niedzielę 12 października została odprowadzona msza św. po której nastąpił odmarsz wraz ze sztandarami do pomnika Pułaskiego i złożenie wieńca przez młodzież harcerską. Potem nastąpiła akademia ku czci Pułaskiego w Polskim Domu Narodowym. Program doskonale przygotowały wędrowniczki "Jutrzenka". W ramach akademii Kościuszkowo-Pułaski zaprezentowały urodzonych w Polsce noblistów, podkreślając nie tylko wojskowy wkład do ogólnoludzkiego wysiłku. Były portrety, objaśniająca broszurka po polsku i po angielsku, dobrze czytane teksty. Znane są nazwiska Sienkiewicza, Reymonta, Skłodowskiej-Curie, Miłosa, Wałęsy i Szymborskiej, ale wymienieni też byli: chemik Tadeusz Reichstein, fizyk Albert Michelson i Marie Goeppert-Mayer, dr med. Andrew Shally, pisarz Isaac B. Singer. Harcerki powtórzyły program noblistów na zebraniu listopadowym Klubu Kulturalnego, w którym hm Maria Brodowicz i jej córka Urszula od lat czynnie pracują. Urszula prowadzi sprzedaż wydawnictw w Heritage Publications (Jacek Gałgązka).

W niedzielę 9 listopada obchodziliśmy rocznicę Dnia Niepodległości Polski. Rozpoczęcie uroczystą mszą św w kościele św Cyryla i Metodego, potem odmarsz sztandarów wraz z harcerstwem i organizacją weterańską Post 119 do Polskiego Domu Narodowego, gdzie odbyła się akademia. Udział w akademii brała młodzież harcerska (skrzaty, zuchy, harcerki i harcerze) z Hartford i New Britain. Akademię listopadową prowadził druh Krzysztof Krajewski. Zastęp wędrowniczek "Jutrzenka" przygotował starannie teksty i pieśni, opracowane przez dha Mietka



Assarabowskiemu, wywyczone na próbach z druha Marysią Brodowicz. Śpiewał chór Gloria (w którym jest 5 harcerek) pod dyrykcją p. Mazurek, oraz solistka Karolina Koszut. Przy dźwiękach "Pierwszej Brygady" zgotowano owację panu Maźnickiemu, stuletniemu legionście. Hymny narodowe dobrze prowadził chór z solistką, tak, że sala mogła je podchwycić - a warto ten szczegół nadmienić, bowiem nasz Mazurek Dąbrowskiego, którego dwóchsetlicie obchodziliśmy w tym roku, często śpiewany jest w wolnym, "pogrzebowym" tempie, zaś trudne słowa i melodia hymnu amerykańskiego nieraz słyszymy w wykonaniu "mruczando-piszczando". Przyjemna dla ucha i ciepła dla serc imigrantów jest pieśń "O beautiful, for spacious skies, for amber waves of grain", uważana często za drugi hymn narodowy, równoległy z urzędowym historycznym.

Podczas akademii pan Bogdan Nowakowski, długoletni skarbnik KPA, wręczył 5 dorocznych stypendiów, na które była bardzo długa lista zasługujących kandydatów. Jedno z nich ufundował ad hoc dr Stanisław Milewski. Stypendia, przy dzisiejszych kosztach, są raczej symboliczne, wynoszą tylko \$ 500. Jednym z celów KPA Connecticut i jego Polish-American Fundation jest powiększenie funduszu stypendialnego, aby odsetki pozwoliły na tysiąc dolarowe stypendia.



**Connecticut** zastępuje na specjalną wzmiankę tej jesieni. Patrz INFO, str. 1

Mówimy w Harcerstwie o wychowaniu obywatelskim, o dwukulturowości. Warto obserwować zebrania Kongresu Polonii Amerykańskiej, gdzie żywe obrady toczą się zarówno po polsku jak i po angielsku, jak komu wygodniej; zaledwie 2 lub 3 osoby nie rozumieją w ogóle drugiego języka. Protokoły i ważne uchwały pisane są po angielsku.

Prowadzona jest akcja rekrutacyjna pod hasłem: 2000 członków na rok 2000, a na razie potrzeba 500 członków indywidualnych dla stworzenia Credit Union. Taka nasza własna kasa pożyczkowa, bank spółdzielczy, od dawna wypróbowana w wielu organizacjach, zapewnia im fundusze na działalność i jest wielce pożyteczna dla członków. Zjednoczona Polonia może dużo osiągnąć, dowodem jest inauguracja 29 października katedry studiów polskich na Central Connecticut State University, owoc ćwierć wiekowych wysiłków kierowanych przez prof. Stanisława Blejwasa i nasz stanowy KPA. Jest nas ponoć 300,000, około 10% ludności pięknego stanu Connecticut, zwanego krainą stałych obyczajów, której motto brzmi: **Qui transtulit sustinet - Ten który przesadził, podtrzyma**. Imigranci, obojętne w którym pokoleniu, niechże uchwyć szansę i kosztem tylko \$10 (roczna składka członka wspierającego) zbudują silny KPA Connecticut. Trzeba nam licznych członków aby nieliczni działacze mogli prowadzić prace na polu kulturalnym, gospodarczym, politycznym, dla Polski i dla Polonii. Wyślij \$10 z listem na adres: Polish Am. Congress of Connecticut, P.O. Box 1976, New Britain, CT 06050.

Grono instruktorskie, wędrownicze, członkowie KPH powinni uczestniczyć w tej akcji. Każdą prawie rodzinę jest stać na roczny wydatek \$10 i zapisać się do Kongresu Polonii Amerykańskiej - Connecticut. Starnia o utworzenie Credit Union są daleko posunięte, brakuje tylko przepisowej (minimalnej) ilości członków.

**Ośrodek South Brooklyn** żywo się rusza! Referat zachowy hufca PODHALE donosi:

Ogłaszamy MINI-KURS i RADĘ REFERATU ZUCHOWEGO

Kurs jest przygotowany przede wszystkim dla nowo zatwierdzonych Drużynowych, Przybocznych i kandydatek na przyszłe Drużynowe i Przyboczne, a także dla Opiekunek Gromad. Rada obejmie wszystkie Instruktorzy Referatu Zuchowego oraz Funkcyjne Gromad.

**Kiedy i gdzie:** w sobotę 13 go grudnia 1997 r, w ośrodku **South Brooklyn**, przy parafii Matki Boskiej Częstochowskiej, 25 Street, pomiędzy 3 a 4 Avenue

W programie: "Rola Punktacji w prowadzeniu gromady" - hm Maria Bielska; "Różnice w wychowaniu skrzata i zucha" - hm Jola Nowacka; przerwa na poczęstunek i wymianę pomysłów; zbiórka pokazowa skrzatów i omówienie - hm Jadwiga Langner; wykład "Elementy zbiórki" - hm Helena Boguniewicz; Rada Referatu - Opracowanie tematu Dnia Zucha - phm Magda Adamczyk.

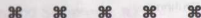
*Usilnie prosimy dołożyć wszelkich starań, aby z tego Kursu skorzystać mogło jak najwięcej harcerek, ponieważ było bardzo trudno ustalić termin dogodny dla wszystkich. Harcerki z poza terenu Nowego Yorku będą mogły zostać na wieczorne zwiedzanie Nowego Yorku/Christmas Lights Tour - organizuje pwd Stefan Bielski, przenocować u harcerek w Brooklynie i w niedzielę brać udział w Kiermaszu Świątecznym Ośrodka South Brooklyn.*

**Czuwaj! Czuj!**

Referat Zachowy Hufca PODHALE

Dhna Dzidka Bielska

tel. (718) 748-9676 e-mail: dzidka@aol.com



**To i owo, dotyczy nie tylko ATLANTYKU**

Od wielu lat bezskutecznie protestujemy przeciw błędnej terminologii:

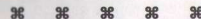
1. Skauting i Harcerstwo
2. "Harcerze" zamiast "Harcerstwo".

Oto list w nowojorskim NOWYM DZIENNIKU z 1 maja 1991:

*W imię ścisłości terminologii dziennikarskiej pragnę sprostować tytuł w NOWYM DZIENNIKU z 19 kwietnia. Zamiast "Harcerze polscy w USA", powinno być: "Harcerstwo w USA". Skauting polski nazwany został harcerstwem; w odniesieniu do innych krajów używamy terminu: skauting. Nie ma "harcerstwa amerykańskiego" (chyba, że mówimy o ZHP, Okręg Stany Zjednoczone, używając skrótu myślowego), jest skauting amerykański: dwie organizacje - Girl Scouts of America oraz Boy Scouts of America. Termin "harcerstwo" odznacza wyłącznie skauting polski.*

*A co jeszcze ważniejsze; zawsze i wszędzie dziennikarze - zwłaszcza wychowani w Polsce Ludowej - piszą "harcerze", mając na myśli "harcerstwo". Harcerki są stale pominięte, a w USA jest nas więcej i dorobek mamy pokazny...*

Niepotrzebnie dodajemy przymiotnik "polskie" w odniesieniu do Harcerstwa - polskość zawarta jest w tym słowie.



W nowojorskim NOWYM DZIENNIKU z 18 listopada 1997 czytamy:

*Harcerka wycieczka kajakerska.*

*Bayonne NJ. Harcerze z Boy Scout Troop 19 urządzili wycieczkę kajakiem na rzecze Delaware.*

*Zebrań grupy odbywają się w sali parafialnej kościoła MB Szkaplerznej w każdy czwartek o godz. 7:00 wieczorem. Nowi członkowie są mile widziani.*





Zachęcający tytuł! Ale błędny. A swoją drogą, jeśli tylko nadarzy się okazja, wartoby może uczestniczyć czasem w skautowych imprezach, wytropić skautowe jednostki przy polonijnych parafiach ...

Z ostatniej chwili - oto list z 1 grudnia:

# KPH

Polish Scouting Organization-ZHP, Inc.  
Kolo Przyjaciół Harcersstwa  
Pennsylvania Chapter  
325 Cherry Lane, Havertown, PA 19083

# ZHP

President

George K. Szarda

V-President

Hilary Gombi

Secretary

Edward Szymor

Treasurer

Krzysztof Smoch

ZHP-PA Chapter

Supervisor

Hanna Szymor

Girl's Scout Supervisor

Aryanna Wojcik

Boy's Scout Supervisor

Alexander Kucner

Polish Scouts Music

Group Director

Edyta Antkowiak



ZHP is a nonprofit organization and all donations are tax-deductible.

Please make checks payable to Polish Scouting Organization-ZHP, Inc.

Druhna Ewa Gierat  
60 Flanders Road  
Bethlehem, CT 06751

1 Grudnia, 1997.

Szanowna Druhno,

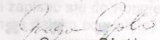
Ponad rok po tym, jak zaprzestałem wydawać "Informator Polonijny", powstała nowa, polskojęzyczna, lokalna gazeta - "Biuletyn KIK-u", który od następnego numeru zmienia nazwę na bardziej swojską i pozaorganizacyjną - a mianowicie "Teraz".

Zaproszono mnie do współpracy. Cieszy mnie bardzo. Że mogę pracować w tak dużym i ofiarnym gronie redakcyjnym. Napawało to optymizmem i mam nadzieję, że gazeta ta, choć jest to dopiero początek, stanie się wkrótce popularnym i lubianym piśmie lokalnym.

Przesłałam ostatni numer, a w nim: na stronie 4 zapowiedź wywiadu z druhną Dziką Bielską. Wywiad w całości na stronie 17. Zaś na 37 informacja o rozpoczęciu roku harcerskiego. Życzę także przyjemnej lektury pozostałych artykułów.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia składam serdeczne życzenia pogody ducha, radości i wytrwałości w pracy.

Czuwaj.

  
Grzegorz Górski  
Przewodniczący KPH - oddział PA

Jeszcze z ostatniejszej chwili:

Dh Mietek wrócił z Polski 1 grudnia z ostrym zaziębieniem i wielkim bólem, prawdopodobnie nerw kuluszowy? Sprawa wymaga głębszego zbadania; życzymy mu bezboleśniejszej rekonwalescencji, staramy się wydrukować i rozesać ten numer ZNICZA z INFO.

Drodzy Czytelnicy ZNICZA,

Numer 57 wrześniowy rozszedł się z opóźnieniem, a i ten gwiazdkowy wielu z Was otrzymał w Nowym Roku 1998. Ciężko bardzo zdobywać wiadomości, chociaż można przysłać je elektronicznie i/lub faxem do dha Waldka Kowalewskiego, a mój telefon stale czynny, łatwo zastać mnie w domu i poczta jest doręczana co dzień. Raz jeszcze proszę wszystkich o przysłanie odbitki wszystkiego co rozsyłacie, w drużynie, w hufcu, w KPH, w ośrodku. Koszt tylko 32 centy! Albo e-mail/fax do Waldka Kowalewskiego, lub do rodziny Bielskich. Numer 59, marcowy, przygotowujemy w styczniu/lutym. Marzec chcę spędzić w Anglii u rodziny w Yorkshire, na Wielkanoc wracam do Bethlehem.

Ewa, Jacek  
Waldek, Mietek  
i Wiesław w Poznaniu

## WPLATY NA ZNICZ

- \$ 50 KPH New Britain, CT; Edmund Sułkowski, NY  
\$ 30 Alex Reckie, MA  
\$ 25 Edmund Banasikowski, WI; Włodzimierz Lausch, CT; Dr. Klonowicz-Wiśniewska, NY; Stanisław Jelski, NY; Stanisław Akielaszek, NY; Edward Wolski, FL; Roman Grodzki, Kanada; Aldona Wos M.D., NC; Mirosława Cieśla, NJ; Izidor Modelski, MI; Marian Wojciechowski, MI; SPK #31 Chicago, IL  
\$ 20 Anna Klonowska, IL; Maria Brodowicz, CT; Anna Jachulski, MI; Tadeusz Borowski, CA  
\$ 15 Kazimierz Malisz, CT  
\$ 10 Jadwiga Stachowiak, CT; Weteran z Hartford, CT; Stanisław Rafalik; ks Edward Nowakowski, WI; Iwona Grodecki, MD; Halina Sinczak, NJ

## KRAJOWY FUNDUSZ KOLPORTAŻU

- 60 zł Franciszek Herzog z USA - na wysyłkę na "Wschód"  
55 zł Aleksandra Rymaszevska, Anglia  
44 zł Ewa Petruszewicz, Anglia  
33 zł Elżbieta Andrzejowska, Anglia  
30 zł Teresa Lirsz  
25 zł Marzanna Jaszczewska  
20 zł Felcja Krzymińska  
15 zł Robert Wiraszka; Krystyna Klajn

Wpłaty z Europy przyjmuje:

Dr. Wiesław Kukla, tel: 0-61 820-27-04  
Osiedle Przyjaźni 3 J m. 197, 61-681 Poznań-Winogrody  
Konto złotówkowe: PKO I Oddział Poznań 10204027-67755-270-41

Uwaga: proszę zanotować zmianę numeru telefonu





**POLISH SCOUTING ORG. - ZHP, INC**

Connecticut Chapter  
60 Flanders Road  
Bethlehem, CT 06751 USA

Address Correction Requested

**Nonprofit Org.  
U.S Postage  
PAID  
Hartford, CT  
Permit No. 9**

**WPŁATY NA ŻNIOZ**

Wojciechowski, Witold	\$ 10
Staszewski, Jacek	\$ 15
Staszewski, Stanisław	\$ 20
Staszewski, Kazimierz	\$ 25
Staszewski, Edward	\$ 30
Staszewski, Edward	\$ 35
Staszewski, Edward	\$ 40
Staszewski, Edward	\$ 45
Staszewski, Edward	\$ 50
Staszewski, Edward	\$ 55
Staszewski, Edward	\$ 60
Staszewski, Edward	\$ 65
Staszewski, Edward	\$ 70
Staszewski, Edward	\$ 75
Staszewski, Edward	\$ 80
Staszewski, Edward	\$ 85
Staszewski, Edward	\$ 90
Staszewski, Edward	\$ 95
Staszewski, Edward	\$ 100



**ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO  
OKRĘG STANY ZJEDNOCZONE**

**Znioz**

**WIADOMOŚCI HARCERSKIE**  
Redakcja: Ewa Gierat tel. (203) 266-7967  
Produkcja i Administracja:  
Mieczysław Assarabowski,  
Waldemar Kowalewski, Jacek Ślusarek

**POLISH SCOUT QUARTERLY, published: MARCH, JUNE, SEPTEMBER, DECEMBER**

 **archiwum  
harcerskie.pl**